

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III GDAŃSK, NIEDZIELA, 23 STYCZNIA 1949 R.

Nr 22 (582)

W IMIĘ POKOJU, DEMOKRACJI I POSTĘPU WZMOCNIĆ JEDNOŚĆ - ZACIEŚNIĆ SZEREGI

Apel Biura Wykonawczego SFZZ do mas pracujących świata

PARYŻ, PAP. Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych zakończyło w sobotę swe obrady. Na ostatnim posiedzeniu Biuro ustaliło porządek dzienny zebrania komitetu wykonawczego, który będzie obradował w dniach 28 — 31 stycznia w Paryżu.

Komitet Wykonawczy rozpatrzy wniosek brytyjski proponujący za wzięcie na okres roczny działalności SFZZ, sytuację związków zawodowych w Meksyku, przyjęcie nowych członków do SFZZ, sprawy związane z organizacją 2 Kongresu SFZZ, który odbędzie się 27 czerwca br.

Na zakończenie obrad Biuro Wykonawcze SFZZ ogłosiło następujący apel.

„Robotnicy i robotnice! Jedność robotników jest w niebezpieczeństwie. Przedstawiciele brytyjskich TUC i amerykańskich CIO związków zawodowych postawili Biuro Wykonawcze przed alternatywą albo zawieszenia działalności SFZZ, albo jej rozwiązania. W przeciwnym razie zagrozili oni wyłączeniem z Federacji. Chcieli oni narzucić 67 centralom krajowym, które łączą zorganizowane masy pracujące całego świata, wólcę TUC i CIO. Większość członków Biura Wykonawczego zaproponowała rozpatrzenie kwestii spornych i znalezienie porozumienia w sprawie działalności SFZZ. Przedstawiciele brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych pozostali nieprzejednani, zażądali oni od innych członków Biura podporządkowania się ich woli i rozwiązania Federacji. Większość członków Biura nie mogła przyjąć tego ultimatum. Decyzja w sprawie istnienia Federacji może być powzięta jedynie przez Kongres. Większość biura zaproponowała przekazanie wniosku brytyjskiego Komitetowi Wykonawczemu, radzie generalnej oraz Kongresowi. Członkowie biura Deakin (W. Brytania), Carey (Stany Zjednoczone — CIO) i Kupers (Holandia) oświadczyli, że nie zamierzają brać pod uwagę opinii większości i opuścili salę obrad, wyrażając w ten sposób, że wycofują się z SFZZ.

Jednakże Biuro Wykonawcze kontynuowało swe prace pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego SFZZ — di Vittorio (Włochy).

SFZZ SPEŁNIA NADZIEJĘ MAS PRACUJĄCYCH

Robotnicy i robotnice. SFZZ jest wspólnym dobrem mas pracujących. Wyraża ona ich aspirację i spełnia ich nadzieje. W chwili swego powstania SFZZ określiła w swym statucie następujące cele:

- 1 Walka o ostateczne wykorzystanie wszystkich krajów przeciwko zamachom na prawa społeczne i gospodarcze oraz na swobody demokratyczne mas pracujących.
- 2 Zapewnienie pełnego zatrudnienia.
- 3 Polepszenie warunków pracy i podniesienie poziomu życia.
- 4 Skrócenie czasu pracy.
- 5 Ubezpieczenia pracowników i ich rodzin na wypadek bezrobocia, choroby lub nieszczęśliwego wypadku.
- 6 Zaopatrzenie na starość.
- 7 Walkę o ostateczne wykorzystanie pozostałości faszyzmu bez względu na jego formę czy nazwę.
- 8 Walka przeciwko wojnie i jej przyczynom oraz walka o trwałą pokój.
- 9 Obrona i reprezentowanie interesów mas pracujących we wszystkich organizacjach międzynarodowych.

Od przeszło 3 lat SFZZ rozwija intensywną działalność, dążąc do osiągnięcia tych celów. SFZZ mogłaby uczynić znacznie więcej, gdyby jej działalność nie była hamowana przez tych, którzy dziś domagają się jej rozwiązania. Przywódcy brytyjskich związków zawodowych, występując ze swą propozycją, nie rozumieli widocznie głębokich przemian, jakie doszły w sytuacji związków zawodowych na świecie w wyniku drugiej wojny światowej.

ZWIĄZKI ZAWODOWE GRUPUJĄ MILIONY PRACUJĄCYCH

Minał czas, kiedy jedna centrala krajowa, dzięki liczbie swych członków, mogła opanować międzynarodowy ruch zawodowy i

nim kierować. Pod wpływem fałszywej oceny obecnej sytuacji przywódcy brytyjskich związków zawodowych myślą, że mogą narzucić innym swe koncepcje, zamiast szukać braterskiej współpracy w warunkach wzajemnego porozumienia się z innymi związkami zawodowymi.

Próba rozbicia lub zlikwidowania SFZZ jest wyrazem absolutnego negowania elementarnych zasad demokracji. Brytyjskie związki zawodowe chciałyby wraz z kilkoma innymi organizacjami narzucić swą wolę SFZZ.

Międzynarodowa jedność mas pracujących w ramach SFZZ opiera się na dobrowolnej współpracy związków zawodowych. Związki te nie są organizacjami politycznymi. Ich głównym celem jest po lepszenie warunków bytu klasy robotniczej, niezależnie od zaprzątnięcia politycznych, religijnych czy rasowych członków. Związki zawodowe nie mogą być terenem rozgrywek politycznych.

SFZZ ISTNIEJE NADAL

Biuro Wykonawcze oświadcza, że SFZZ istnieje nadal. Nie wyklucza ona ze swego łona żadnej krajowej organizacji związkowej. Istnieje ona nadal, ponieważ na całym świecie są robotnicy i robotnice, których należy bronić i jednoczyć.

Usiłowanie rozbicia jedności klasy robotniczej jest czynem karygodnym, za który masy pracujące i historia wydadzą wyrok potępiający na jego sprawców.

Biuro wykonawcze postanowiło zwołać do Paryża na dzień 28 stycznia zebranie Komitetu Wykonawczego SFZZ. Zaleca ono komitetowi zwołanie w drugiej połowie czerwca br. 2 Kongresu SFZZ. Ze wszystkich krajów świata napływają depesze, domagające się utrzymania i wzmocnienia jedności SFZZ.

WIELKIE CELE SFZZ

Robotnicy i robotnice. Cele SFZZ są wielkie i szlachetne. Wyrażają one wspólne interesy robotników i pracowników umysłowych. Dla utrzymania tych celów niezbędne jest wzmocnienie jedności mas pracujących całego świata. Wbrew wszelkim intrygom politycznym, skierowanym prze-

PRZEMÓWIENIE PIOTRA POSPIEŁOWA NA UROCZYSTEJ AKADEMII W MOSKWIE str. 2

A. GERASIMOW: WSPÓLPRACA DLA DOBRA POKOJU str. 3

SZTUM W CZWARTĄ ROCZNICĘ OSWOBODZENIA str. 4

POLSKA ZAWIERA Z RUMUNIA

układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy
DELEGACJA RZĄDOWA
z prem. Cyrankiewiczem i min. Modzelewskim na czele
wyjechała do Bukaresztu

WARSZAWA PAP. W dniu 22 bm. opuściła Warszawę, udając się do Bukaresztu, dla podpisania układów o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską, a Ludową Republiką Rumuńską, delegacja rządu R.P. z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i ministrem Spraw Zagranicznych Zygmuntem Modzelewskim na czele. W skład delegacji wchodzi: minister Oświaty dr Stanisław Skrzyszewski, minister Kultury i Sztuki Stefan Dybowski, minister Komunikacji inż. Jan Rabanowski, podsekretarz Stanu w MSZ dr Stanisław Leszczyński i podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu dr Ludwik Grossfeld. Delegacji towarzyszą: dyrektor Departamentu I-go w MSZ Wiesław Sobierajski oraz wyżsi urzędnicy innych resortów. Wraz z delegacją udał się do Bukaresztu ambasador Rumunii w Warszawie p. Ion Raiciu.

Odjeżdżającą delegację zegnali członkowie rządu R. P. z wicepremierem Korzyckim na czele, ambasador Czechosłowacji p. Franciszek Piszek, chargé d'Affaire Węgier p. Francois Majoros i członkowie ambasady rumuńskiej w pełnym składzie.

Wysokie odznaczenia czechosłowackie dla min. Świątkowskiego i wyższych urzędników Min. Sprawiedliwości

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. w ambasadzie czechosłowackiej odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami CSR. m. in. H. Świątkowskiego, podsekr. stanu w Min. Sprawiedliwości L. Chajna oraz wyższych urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości i MSZ.

W imieniu prezydenta Republiki czechosłowackiej aktu dekoracji dokonał minister Sprawiedliwości A. Czepiczka.

Minister H. Świątkowski został udekorowany najwyższym odznaczeniem czechosłowackim wielkim

krzyżem Orderu Białego Lwa, podsekretarz Stanu L. Chajn — Orderem Białego Lwa 2 klasy. Orderem Białego Lwa 3 klasy zostali udekorowani: sędzia Sądu Najwyższego Z. Wasilkowska, dyrektor Biura Prawnego MSZ prof. dr Lachs, dyrektor Departamentu Ustawodawczego Min. Sprawiedliwości Banczer, prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego prof. dr Sawicki, prokurator sądu Najwyższego dr Badkowski oraz wicedyrektor Departamentu Ustawodawczego Min. Sprawiedliwości prof. dr Szer.

Kuomintang dąży do nawiązania rozmów ze zwycięską Armią Ludową

LONDYN PAP. Jak donosi z Nankinu agencja Reuters, rząd Kuomintangu wyznaczył 5-osobową delegację, która ma nawiązać rokowania z dowództwem chińskich Wojsk Ludowych. Na czele tej delegacji ma stanąć b. ambasador chiński w Moskwie — Szeli-Tsi.

OFENSywa NA NANKIN TRWA

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi, że oddziały chińskich wojsk ludowych, liczące około 200 tysięcy żołnierzy, po przekroczeniu rzeki Hwai, posuwają się na

południe, w kierunku Nankinu. Na wielu odcinkach chińskie wojska ludowe osiągnęły północny brzeg rzeki Yang-Tse-Kiang.

CZANG-KAI-SZEK NIE SPALIŁ JESZCZE ZA SOBĄ MOSTÓW

NOWY JORK PAP. Rozgłoszenia chińskich wojsk ludowych w komentarzu, poświęconym sprawie wycofania się Czang-Kai-Szeka, podkreśla, że Czang-Kai-Szek nie ogłosił oficjalnie o swej rezygnacji ze stanowiska prezydenta. Rozgłoszenia chińskich wojsk ludowych

stwierdza, że oznacza to, najwiedoczniej, iż Czang-Kai-Szek pragnął pozostawić sobie otwartą drogę do ponownego objęcia władzy w „odpowiedniej chwili”. Świadczy to o tym — podkreśla rozgłoszenia chińskich wojsk ludowych — że reakcyjny rząd kuomintangowski nie ma szczerego zamiaru rozpoczęcia rokowań o prawdziwie demokratyczny pokój.

Według informacji agencji Reutersa z Nankinu Czang-Kai-Szek w piątek wieczorem dotarł do miejsca przeznaczenia w prowincji Czekiang, tj. do swej miejscowości rodzinnej Fenghua. Poprzednio niektóre koła kuomintangowskie twierdziły, że Czang-Kai-Szek uda się na wyspę Kulun w odległości 16 km od portu Amoy w prowincji Fukien, Przewidywało też ewentualność, że Czang-Kai-Szek schroni się na Formozę lub wprost do Stanów Zjednoczonych.

LEOPOLD STAFF

doktorem honorowym Uniwersytetu Jagiellońskiego

KRAKÓW PAP. W dniu 22 bm. na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się uroczystość wręczenia Leopoldowi Staffowi dyplomu doktora honoris causa.

Leopold Staff jest czwartym artystą polskim, którego spotyka to najwyższe wyróżnienie wszechświata krakowskiej.

W r. 1886 doktorat taki otrzymał Jan Matejko, w r. 1909 Henryk Sienkiewicz, w 1930 — Karol Szymanowski.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, partii politycznych, świata nauki i sztuki oraz senat Uniwersytetu z rektorem Marchlewskim na czele.

Wchodzącego na salę znakomitego poety-jubilata powitało żywiołowymi oklaskami. Po odczytaniu kantaty przez chóór akademicki, zabrał głos prof. U. J. Pigoń.

Mówca uzasadnił nadanie poecie doktoratu, czyniąc przegląd jego 50-letniej twórczości lirycznej. Twórczość Staffa, sięgająca okresu Młodej Polski, towarzyszyli kilku następnym pokoleniom poetyckim aż po najmłodszą generację powojenną. Po wypunktowaniu zasług poety, jako genialnego twórcy — tłumacza, prof. Pigoń zakończył stwierdzeniem, że U. J. promocją do którejś pragnął uczcić czołowego poety polskiego tworzącego na przestrzeni trzech generacji.

Następnie przemówił prof. Wyka, dając wnikliwy charakterystykę osobowości poetyckiej Staffa. Mówca podkreślił nurt optymizmu, znamię dla twórczości poety i porównał go z Cyprianem — Norwidem, który do najpóźniejszego okresu twórczości, zachował pogodną mądrość.

Po odczytaniu przez prof. Pigońa łacińskiego tekstu dyplomu przedstawiciele młodzieży wręczyli poecie wianek kwiatów. Zabrał następnie głos Leopold Staff, dziękując senatorowi U. J. za zaszczytne wyróżnienie. Poeta przypisał

je chęci podkreślenia znaczenia poezji oraz doniosłych celów postępu — którym powinien ona służyć.

Przyjazd delegacji pisarzy radzieckich na zjazd literatów w Szczecinie

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. przybyła do Warszawy delegacja pisarzy radzieckich, udających się do Szczecina na Krajowy Zjazd Literatów. W skład delegacji wchodzi: dramaturg Aleksander Kornejczuk, dramaturg Anatol Sofronow, poeta Paweł Tyczyna, poeta Stefan Szczypaczow, poeta Antoni Venclova oraz krytyk literacki Iwan Anisimow.

Na dworcze gości radzieckich witali: dyrektor Biura współpracy z zagranicą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki dr. J. Starzyński, członkowie KC PZPR: J. Albrecht i O. Dusiński prezes Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” J. Pański, delegaci Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz liczni przedstawiciele świata literackiego z J. Tuwimem na czele.

Delegację pisarzy radzieckich powitał na dworcu ambasador ZSRR Lebediew i przedstawiciele ambasady radzieckiej. W imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pisarzom radzieckim wręczono wianek kwiatów.

TRZECI DZIEŃ OBRAZ ZJAZDU

SZCZECIN PAP. Trzeci dzień obrad krajowego Zjazdu Literatów w Szczecinie, któremu przewodniczył Adam Ważyk, rozpoczął się dyskusją.

Pierwszy zabrał głos Mieczysław Jastrun, mówca, nawiązując do współczesnych twórczości poetyckiej i literackiej, podkreślił znaczenie łączności z przeszłością, poddał jednak krytyce zakorzeniony wpływ okresu „Młodej Polski”, który niejednokrotnie przejawiał się w dźwięku pod płaszczykiem hasła socjalistycznych. Z kolei nastąpiło powitanie przybyłego na zjazd Władysława Bro-

niewskiego, którego na wniosek przewodniczącego zaproszono do prezydium.

Po wypowiedzi Leopolda Lewina na temat upowszechnienia kultury i metody pisarskiej, przewodniczący powitał przybyłych na obrady delegatów bułgarskich Krysto Wasilewa, Radewskiego i Weselina Georgiewa, ppłk. brygady partyzanckiej jednego z najwybitniejszych tłumaczy utworów pisarzy radzieckich.

W dalszym ciągu dyskusji zabrali głos pisarze: Jerzy Turowicz, Jan Dobraczyński i Adam Polewka.

Po dyskusji zarządzono przerwę, w czasie której uczestnicy obrad udali się na zwiedzenie portu.

W godzinach popołudniowych rozpoczął się dalszy ciąg dyskusji.

Przed procesem 50 studentów greckich

PARYŻ (PAP). Agencja Elfteri Ellada donosi z Aten, że wkrótce przed tamtejszym sądem wojskowym rozpocznie się proces przeciwko 50 studentom — antyfaszystom w wieku od 17 do 20 lat, oskarżonych o to, że usiłowali utworzyć w Atenach grupy „wolnych strzelców” armii demokratycznej. Grozi im wszystkim kara śmierci. Radio Wolnej Grecji ogłosiło nagły apel do wszystkich organizacji demokratycznych i do młodzieży całego świata o interwencję w celu uratowania tych młodych ludzi. Wyraża on nadzieję, że w obliczu solidarności międzynarodowej mordery z Aten i ich inspiratorzy amerykańscy powstrzymają się od tej nowej zbrodni.

IZRAEL I EGIPT ZGODZIŁY SIĘ NA ROZEJM

Możliwość podjęcia rokowań z Transjordanią i Irakiem

LONDYN (PAP). Jak komunikuje z wyspy Rodos agencja Reutersa, wszystko wskazuje na to, że rokowania pomiędzy przedstawicielami Egiptu a Izraelem zakończą się całkowitym porozumieniem. Po wielu dniach intensywnych rozmów obie strony zgodziły się na rozejm, zaś na sobotnim plenarnym posiedzeniu mają być złożone podpisy na dokumencie o zawieszeniu broni.

Z chwilą zgody obu stron na

rozejm, sprawa wycofania wojsk i wyznaczenia linii demarkacyjnej w Południowej Palestynie nie będzie przedstawiała żadnych istotnych trudności.

TEL AVIW (PAP). Rozgłoszenia jerozolimskie podaje, że zawarcie między Libanem a Izraelem rozejmu dotychczas nie zostało zatwierdzone. Rząd Izraela uzależnia przewidziane w rozejmie wycofanie oddziałów żydowskich z kilku miejscowości Libanu połud-

niowego od jednoczesnej ewakuacji wojsk syryjskich z uciążliwych pozycji na terytorium Libanu. W chwili obecnej, między przedstawicielami rządów Syrii i Libanu toczą się rokowania w sprawie powyższego żądania przedstawieli państwa Izrael.

BUNCHE PROPONUJE ROKOWANIA POMIĘDZY TRANSJORDANIĄ A IZRAELEM

PARYŻ (PAP). Powołując się na młarodajne źródła agencja France Press komunikuje z Ammanu że rozejmca ONZ w Palestynie Bunche złożył rządowi transjordanickiemu nową propozycję przystąpienia do rokowań z Izraelem. W Ammanie bierze się również pod uwagę możliwość wspólnej akcji Transjordanii i Iraku w razie przystąpienia do rozmów z przedstawicielami Izraela na temat Palestyny.

PRZED UZNANIEM IZRAELA PRZEZ W. BRYTANIĘ

LONDYN (PAP). Dyplomatyczny korespondent agencji Reutersa donosi, że najprawdopodobniej w poniedziałek nastąpi uznanie de facto przez rząd brytyjski państwa Izrael. Reuter podaje z Haify, że premier Izraela Ben Gurion przyjął brytyjskiego konsula generalnego Marriotta. Była to pierwsza oficjalna wizyta dyplomatów brytyjskiego u przedstawicieli rządu Izraela od chwili powstania tego państwa.

Dziś obraduje w Gdańsku

Wojewódzki Zjazd Ligi Kobiet

W dniu dzisiejszym w sali Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, przy ul. Chodowieckiego 13, w Gdańsku, odbędzie się Wojewódzki Zjazd Ligi Kobiet.

Porządek obrad, które rozpoczną się o godz. 9 rano, jest następujący: po zagajeniu, referat n. t.: „Rola i zadania Ligi Kobiet na tle uchwał Kongresu Zjednoczeniowego” wygłosi tow. inż. Irena Zawładzka, kierownik Wydziału Kobięcego KW PZPR. Następnie przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet tow. Wanda Tyszkowa mówi będzie n. t.: „Kongres Światowej i Demokratycznej Federacji Kobiet w Budapeszcie”.

Po referatach odbędzie się dyskusja, poczym roczne sprawozdanie z pracy Zarządu Wojewódzkiego złoży tow. Kryńska.

Wybory nowego zarządu zakończą pierwszy dzień obrad.

W poniedziałek 24 bm., w drugim dniu obrad, odbędzie się

odprawa radnych przewodniczących i sekretarek zarządów Ligi Kobiet, podczas której przedyskutowany zostanie plan pracy.

Na zjazd przybyła przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet tow. dr Irena Sztachelska.

WIEK XX BĘDZIE WIEKIEM TRIUMFU LENINIZMU

— wielkiej idei równouprawnienia i przyjaźni narodów

Przemówienie Piotra Pospiełowa na akademii żałobnej w Moskwie

MOSKWA (PAP). Wszystkie dzienniki radzieckie zamieściły pełny tekst referatu Piotra Pospiełowa, wygłoszonego 21 stycznia na uroczystej akademii żałobnej w Wielkim Teatrze, poświęconej 25 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina.

Dzienniki podkreślają, że na akademii w Wielkim Teatrze obecni byli: Stalin, Mołotow, Malenkov, Beria, Mikołaj, Woroszyłow, Bulganin, Wozniesiński, Szwerin, Ponomarenko oraz liczni bohaterzy pracy i dawni bojownicy walk rewolucyjnych.

Pospiełow przypomniał na wstępie przysięgę, jaką złożył Stalin w imieniu partii bolszewickiej — po zgonie Lenina. Przysięga ta zawierała nakaz wzmocnienia dyktatury proletariatu, sojuszu robotników i chłopów, braterskiej współpracy narodów Związku Radzieckiego, — wzmocnienia armii radzieckiej i floty radzieckiej, wzmocnienia i rozszerzenia sojuszu pracujących całego świata. Pod kierownictwem Stalina partia kontynuowała i kontynuuje dzieło Lenina.

Pospiełow podkreślił, że wielkość Lenina polegała na tym, że stworzył Republikę Radziecką, pokazał uciskany masom całego świata, że panowanie obszarów i kapitalistów nie jest wieczne, że państwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych pracujących. Oto dlaczego Lenin stał się umiłowanym wodzem mas pracujących i eksploatowanych. Od dnia zgonu Lenina minęło 25 lat. Były to lata walki, prowadzonej przez partię komunistyczną i naród radziecki, walki o wprowadzenie w życie nauki Lenina.

W dalszym ciągu swego przemówienia Pospiełow oświadczył, że Lenin stworzył wielką i potężną partię, zahartowaną w ogniu trzech rewolucji, partię nowego typu, która jest „rozumem, honorem i sumieniem naszej epoki”. Partia Lenina — Stalina prowadzi naród radziecki od jednego zwycięstwa do drugiego.

Revolucja socjalistyczna, w odróżnieniu od dawnych rewolucji burżuazyjnych, zamieniła dziesiątki milionów ludzi w aktywnych twórców historii.

Partia, realizując wskazania Lenina, stworzyła po raz pierwszy w historii ustrój społeczny, który nie zna wyzysku człowieka przez człowieka, ustrój, wolny od anarchii w produkcji, kryzysów, bezrobocia. Podczas gdy świat kapitalistyczny w okresie między dwoma wojnami wstrząsany był kilkakrotnie kryzysami gospodarczymi, życie gospodarcze w Związku Radzieckim szybko rozwijało się. Tempo rozwoju przemysłu socjalistycznego osiągnęło najwyższe rekordy.

Wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego zostały utrwalone w Stalinowskiej konstytucji, w konstytucji zwycięskiego socjalizmu i socjalistycznej demokracji. Osiągnięcia te świadczą o tym, że socjalizm i demokracja są niezwykłe.

Nic nie powstrzyma kapitalizmu od upadku

W krajach kapitalistycznych sytuacja pracujących w okresie powojennym nie tylko nie poprawiła się — lecz, wręcz przeciwnie, stale pogarsza się. Ilość bezrobotnych rośnie bez przerwy, niedza mas ludowych pogłębia się, reakcja prowadzi frontalny atak na elementarne prawa świata pracy. Państwa kapitalistyczne

stoją pod znakiem ostrych konfliktów społecznych, a gospodarka kapitalistyczna nie może opierać się na głębokich sprzeczności, jakie wyłoniły się w okresie powojennym.

Kapitalizm ginie. W ostatniej chwili może on jeszcze spowodować mękę i cierpienia tysięcy ludzi, lecz nie powstrzyma go od upadku. Miejsce jego zajmie nowe społeczeństwo, oparte na sojuszu robotników i chłopów.

„Wcześniej czy później, 20 lat wcześniej czy 20 lat później ono przyjdzie i dla niego, dla tego społeczeństwa my przygotowujemy formy sojuszu robotników i chłopów” — powiedział w r. 1922 Lenin.

Leninizm a kraje demokracji ludowej

Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad państwami faszystowskimi w drugiej wojnie światowej doprowadziło do tego, że z systemu kapitalistycznego odpadły kraje Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. W krajach tych powstał ustrój ludowej demokracji. Państwa te wkroczyły na drogę socjalistycznego rozwoju. W ustroju demokracji ludowej utrwalila się władza pracujących pod kierownictwem klasy robotniczej w sojuszu z pracującymi miastami i wsi.

Lenin wskazał na to, że okres przejścia od kapitalizmu do komunizmu nie może nie stworzyć wielkiej ilości rozmaitych form politycznych, lecz istota ich będzie zawsze jedna: dyktatura pro-

letariatu. Na przykładzie krajów demokracji ludowej znajdujemy historyczne potwierdzenie słuszności nauki Lenina i Stalina o międzynarodowym znaczeniu dyktatury proletariatu, jako istoty rozmaitych form politycznych w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

Doświadczenia Partii Komunistycznej ZSRR posiadają wyjątkowo ważne znaczenie dla krajów demokracji ludowej. Budowa socjalizmu — jak uczy doświadczenie Związku Radzieckiego, jest możliwa jedynie i tylko przy nieubłaganej walce klasowej z elementami kapitalistycznymi.

Zwycięstwem leninizmu było zjednoczenie partii komunistycznych i socjalistycznych, które nastąpiło w Polsce, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech — na zasadzie marksizmu-leninizmu.

W krajach demokracji ludowej położono kres rozbięciu ruchu robotniczego. Najlepsze elementy klasy robotniczej połączyły się w jedną rewolucyjną marksistowsko-leninowską partię.

Następnie mowa przeciwstawia rozwój krajów demokracji ludowej upadkowi krajów marszałowskich. Prasa burżuazyjna zmuszona jest przyznać, że w wyniku planu Marshalla — Europa Zachodnia nie osiągnie w roku 1952 ani przedwojennego poziomu życia ani niezależności gospodarczej. Choć kraje demokracji ludowej bez porównania więcej ucierpiały podczas wojny niż Europa Zachodnia — poziom życia szybko wzrasta w ustroju demo-

kracji ludowej. Przed światem pracy otworzyły się nowe horyzonty, horyzonty socjalizmu. Oto dlaczego narody krajów demokracji ludowej patrzą spokojnie w przyszłość.

Ruch wyzwolenieczy mas ludowych Azji

Omawiając walkę klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych, Pospiełow podkreślił, że ramie w ramie z robotnikami kroczy szerokie warstwy chłopstwa i postępowej inteligencji. Ruchy narodowo-wyzwoleniecze nabrały szerokiego rozmachu na Wschodzie. Referent wspominał w tym miejscu następujące słowa Lenina:

„Wynik walki zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie, Chiny i podobne kraje posiadają przynajmniej taką wielkość ludności. A przecież ta wielkość ludności wciąga się z niezwykłą szybkością w ostatnich latach — w walkę o swoje wyzwolenie...”

Na przykładzie Chin widać, że dziesiątki i setki milionów uciskanych ludzi pracy — są kształcą do walki rewolucyjnej przez samych kapitalistów.

Zwycięstwa demokracji chińskiej, jak również wydarzenia, które rozegrały się w Vietnamie, na Malajach i w Indonezji, potwierdzają słowa Stalina, że: „era bezkarnego wyzysku i ucisku kolonii oraz krajów zależnych już minęła”.

Przeszło 18 milionów ludzi pod sztandarami marksizmu-leninizmu

Charakterystyką dalekiej potężnej wpływu idei leninizmu na masy i związany z rozwojem tych idei wzrost partii komunistycznych, prelegent stwierdził m. in.:

Jeśli przed 20 — 25 laty liczebność partii komunistycznych poza granicami naszego kraju wynosiła około 500 tysięcy osób, to w chwili obecnej zagraniczne partie komunistyczne i zjednoczone partie robotnicze skupiają w swych szeregach przeszło 18 milionów ludzi.

Prelegent przypomina słowa Lenina, wypowiedziane po pierwszej wojnie światowej, że

„Wyidealizowana republika demokracji USA okazała się w istocie rzeźnią ostoja najwścieklejszego imperializmu, najbardziej bezwstydnego ucisku słabych i małych narodów”.

W jeszcze większym stopniu — podkreślił mówca — ta ocena Lenina da się zastosować do ekspan-

sjonistycznej, agresywnej polityki kół rządzących USA po drugiej wojnie światowej.

Obozowi imperialistycznemu reakcji przeciwstawia się jednak potężny oboz demokracji, pokoju i socjalizmu. Ostoja i siła kierownictwa tego obozu jest wielkie mocarstwo radzieckie, w którym wcielono w życie idee leninizmu.

Zwycięstwo ideologii Lenina - Stalina

Prelegent przypomniał na odpowiedź Stalina na list Wallace'a, stwierdzający możliwość i konieczność pokojowego uregulowania rozbieżności między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, mimo istniejących różnic w systemach gospodarczych i ideologii, a cytując słowa Lenina, że pokojową politykę radziecką a-probuje olbrzymia większość ludności kuli ziemskiej, potępił przez chwałki heroldów monopolu kapitalistycznych, że „wielki XX będzie wiekiem Ameryki”. Nie jest to — stwierdził mówca — nowa filozofia. Również hitlerowcy pozwolili ujawnić cały świat, lecz wywołali tylko powszechną nienawiść narodów i doznali smutnego fiaska. Prelegent podkreśla, że nie można zastraszyć setek milionów ludzi bombą atomową i cytując znane oświadczenie Stalina o nieuniknionym krachu podżegac do nowej wojny.

Bieg dziejów wskazuje — oświadcza prelegent — że wiek XX nie będzie wiekiem Wall Street, nie będzie wiekiem tych, którzy usiłują „zjednoczyć” cały świat za pomocą strachu. Nie strach, lecz wielkie idee są zdolne do zjednoczenia narodów. Wiek XX będzie wiekiem całkowitego triumfu leninizmu, triumfu wielkiej ideologii równouprawnienia i przyjaźni narodów, ideologii Lenina — Stalina.

Od lat 25 po zgonie Lenina Stalin prowadzi partię szlakiem leninowskim, wychowując kadry budowniczych komunizmu. Partia komunistyczna jest dzisiaj silniejsza i bardziej zjednoczona niż kiedykolwiek, ciesząc się olbrzymim autorytetem i gorącą miłością w naszym narodzie i w masach pracujących całego świata. Sprawa Lenina jest niezwykła, gdyż jej kontynuatorem jest Stalin — Wielki Wódz i ukochany nauczyciel partii bolszewickiej i narodu radzieckiego, inspirator i organizator wszystkich zwycięstw naszej socjalistycznej ojczyzny.

Mówca zakończył okrzykiem na cześć wielkiego i niezwykłego sztagardu leninizmu, bohaterskiej partii Lenina — Stalina, wielkiego narodu radzieckiego i komunizmu.

Osiągnięcia i zadania kobiet Wybrzeża

Potrzeba prowadzenia pracy wśród kobiet stała przed zorganizowanym ruchem robotniczym już w jego zaraniu. Teoretycy i przywódcy klasy robotniczej Lenin i Stalin nie mało uwagi poświęcali sprawie kobiet, jej wyzwoleniu, równouprawnieniu z mężczyzną i wciągnięciu do aktywnej pracy politycznej i gospodarczej. Przełamanie wieloletniego zacofania kobiet było przez teoretyków marksizmu ocenione jako warunek ogólnego postępu społecznego.

Nie można również zarzucić wrogowi klasowemu niedostatku zainteresowania dla tego ważnego odcinka pracy społecznej, jak również braku wysiłków w kierunku utrzymania mas kobiecych pod swymi wpływami politycznymi. Nie mało też czyni w tym kierunku po dziś dzień kler, który zazdrośnie strzeże swych pozycji i dba o utrzymanie w nienaruszonym stanie ciemnoty i zacofania kobiet.

Nie dziwnego zatem, że Polska Ludowa i jej czołowa partia polityczna — PZPR — podejmując gigantyczny plan budowy zremontu socjalizmu, nie mogą przejść obojętnie wobec sytuacji na odcinku kobiecym. Kongres Zjednoczeniowy, który wytknął drogę do socjalizmu, słusznie okazał tyle zainteresowania dla pracy wśród kobiet.

Zbierając się dziś drugi wojewódzki zjazd Ligi Kobiet ma zatem jasno wytkniętą linię swej pracy zawartą w uchwałach Kongresu PZPR. Na zjazd swój kobiety Wybrzeża przychodzą jednakże z szeregiem własnych poważnych osiągnięć, które świadczą korzystnie o dotychczasowych wysiłkach organizacyjnych i pozwalają kreślić konkretny plan na przyszłość.

Do głównych osiągnięć Ligi Kobiet Wybrzeża należy przede wszystkim imponujący wzrost liczby szeregów organizacyjnych. Cyfra 38 tysięcy członkini w zestawieniu z 8000 w lipcu 1947 r., to znaczy blisko 5-cio krotny wzrost na przestrzeni niespełna półtora roku, może być rozumiana jedynie jako wyraz niezwyklej popularności tej organizacji wśród mas kobiecych. Wydaje się jednak, że wobec ogromu zadań stojących przed Ligą cyfrę tę należy uznać raczej za początkowy sukces i jako korzystny start do dalszego umacniania organizacji. Szczególnie trzeba tu zaakcentować sytuację na wsi, gdzie praca kobieca znajduje się ciągle w stanie załagowym.

Kolejnym poważnym osiągnięciem zorganizowanego ruchu kobiecego na Wybrzeżu jest rozwinięcie odpowiedzialności pracy wśród robotnic i wciągnięcie ich do ogólnego postępowego ruchu klasy robotniczej. Wymownym tego wyrazem jest poważna ilość powszechnie znanych i szanowanych przewodniczek oraz udział kobiet w Czynie Kongresowym. Dużo wysiłku włożyła Liga Kobiet w akcję szkolenia zawodowego, pomagając licznym kobietom w zdobyciu zawodu.

Wszystkie te osiągnięcia stanowią niezwykle korzystny punkt wyjściowy dla dalszych wysiłków. A zadania stoją przed aktywnym kobiecym — ogromne.

Trzeba znacznie pogłębić i rozszerzyć pracę wychowawczą i oświatową w terenie, wzmocnić wysiłek w kierunku wyrwania mas kobiecych spod wpływów wstecznicstwa i obskurantyzmu. Trzeba okazać więcej troski o codzienne sprawy bytowe kobiety pracującej, o ściśle przestrzeganie przepisów ustawodawstwa socjalnego, przepisów o ochronie pracy kobiet. Trzeba rozbudować i systematycznie kontrolować pracę instytucji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Dopiero na tym gruncie można będzie znacznie szerzej i z większym powodzeniem wciągnąć kobiety do procesu produkcyjnego i zwiększyć jej udział w ruchu współzawodnictwa pracy.

Wiecej troski i uwagi należy poświęcić wychowaniu aktywności kobiecej i wysuwaniu zdolnych działaczek na różne stanowiska gospodarcze i administracyjne. Trzeba z większym uporem przełamywać kultuńskie uprzedzenia do kobiet, jako do mniej wartościowych pracowników, a na odwrót stworzyć im dogodniejsze niż dotychczas warunki startu społecznego.

Nade wszystko musi z organów Ligi być wygnany ciągle jeszcze straszny złowrogi cień „panisui”. Kobiety pracujące nie potrzebują żadnych opiekunk z „wyższych sfer”. Trzeba stworzyć warunki, w których kobiety mogłyby się przetrwać społecznie. Szkoła takiego społecznego wychowania mogą i powinny być przede wszystkim ogniska organizacyjne Ligi Kobiet.

Wojewódzka Organizacja Ligi Kobiet ma wszelkie warunki dla wykonania tych zadań. Dzisiejszy zjazd będzie niechybnie ważnym etapem w kierunku ich realizacji.

Życiorys wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego

Aleksander Zawadzki urodził się w r. 1899, w rodzinie górniczej.

Jako 13-letni chłopiec musiał porzucić naukę i pracować na siebie i na rodzinę. W roku 1921 pracuje w kopalni „Paryż” w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie rozpoczyna działalność polityczną i staje w szeregach młodzieży komunistycznej. Jako zdolny organizator i działacz rewolucyjny rozwija następnie działalność na terenie całego kraju — na Śląsku, w Łodzi, w Warszawie, jako członek KC Komunistycznego Związku Młodzieży.

Jedenastą lat przedsiadł tow. Zawadzki w więzieniach polskiej reakcji. Ostatni wyrok, wydany w r. 1936 opiewał na 15 lat więzienia.

Wojna rzuciła tow. Zawadzkiego daleko na wschód — aż nad Wolgę.

Tu brał udział w obronie Stalingradu i stał się jednym z organizatorów powstającego w ZSRR Wojska Polskiego. Dzięki swej wiedzy politycznej i wojskowej został zastępcą dowódcy korpusu, a później już na terenie kraju zastępcą Naczelnego Dowódcy.

Gdy w r. 1945 Armia dociera do Zagłębia, Aleksander Zawadzki został pełnomocnikiem Rządu na te ziemie, organizując władzę ludową na Śląsku, po czym został mianowany wojewodą śląsko-dąbrowskim.

Przed Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych KC PPR odwołano go ze stanowiska wojewody i powierzyło pracę partyjną, a na Kongresie wybrano go na sekretarza KC i członka Biura Politycznego KC PZPR.

Prawicowi „socjaliści” na usługach kapitału i Watykanu

Partia socjalistyczna Włoch piętnuje politykę Comisco

RZYM (PAP). Dziennik „Avanti” opublikował tekst pisma, wystosowanego przez kierownictwo włoskiej Partii Socjalistycznej do Comisco (Komitet Partii Socjaldemokratycznych). Pismo to jest odpowiedzią kierownictwa włoskiej Partii Socjalistycznej na ultimatywne żądanie Comisco zerwania jedności działania Partii Socjalistycznej z Partią Komunistyczną we Włoszech.

Kierownictwo włoskiej Partii Socjalistycznej podkreśla, że pismo Comisco, podpisane przez Morgana Philippsa, „no ruje” poważne niebezpieczeństwo odrodzenia klerkalno-konserwatywnego porządku we Włoszech. Comisco interesuje się natomiast wyłącznie sprawą „jedności działania”, ponieważ głównym zadaniem tej organizacji jest walczenie się do „frontu antykomunistycznego”.

Żądania Morgana Philippsa świadczą o niedopuszczalnym mieszaninzie sił Comisco-organizacji, nie mającej do tego żadnych uprawnień, w wewnętrzne sprawy socjalizmu włoskiego. Morgana Philippsa nie rozumie, iż we Włoszech toczy się walka polityczna między klerkalnym konserwatyzmem a oporową robotniczą. Bez utrzymania solidarności robotniczej, solidarności między komunistami a socjalistami — nie można skutecznie bronić demokracji.

Koalicja trzeciej siły, która powstała w Europie, jest tworem elementów socjaldemokratycznych i katolickich, któ-

rych podstawowym celem jest walka z komunizmem. Koalicja trzeciej siły stopniowo przekształcała się w ugrupowanie, w którym główną rolę odgrywają katolicy. Procesowi temu towarzyszą wydarzenia w dziedzinie polityki zagranicznej. Zjednoczenie krajów zachodnich wokół hegemonu — Stanów Zjednoczonych, jest niezym innym jak tworzeniem bloku konserwatywnego, którego podstawą jest Watykan i kapitalizm.

W dalszym ciągu pismo kierownictwa włoskiej Partii Socjalistycznej stwierdza, iż za-

chodnio-europejscy socjaliści coraz wyraźniej prowadzą politykę, sprzeczną z podstawowymi interesami międzynarodowego socjalizmu.

Pismo podkreśla, iż polityka brytyjskiej partii pracy, SFIO holenderskich socjaldemokratów i niemieckich socjaldemokratów jest polityką kolonialną, jest polityką ucisku. Pomoc, okazywana Transjordanii, utrzymywanie kontroli nad Sudanem i Egiptem, akcja antykomunistyczna i antyżydowska w Azji i w Afryce, represje w Rodezji i Kenii, krwawe starcia na Malajach —

wszystkie te fakty świadczą o tym, iż labourzyści kontynuują politykę imperialistyczną. Francuscy socjaliści odpowiedzialni są za masakrę 80 tysięcy ludności tubylczej na Madagaskarze, za represje w Vietnamie, za represje antyrobotnicze we Francji.

Socjaldemokratyczny rząd Freesa w Holandii prowadzi agresywną wojnę w Indonezji. Zachodnio-niemieccy socjaliści stawiają sobie za podstawowy cel walkę z ZSRR przy czym posługują się nawet podziemnymi organizacjami nazistowskimi.

Tylko wycofanie wojsk holenderskich rozwiąże kwestię indonezyjską

Na skutek stanowiska USA Rada Bezpieczeństwa znowu nie podjęła żadnej decyzji

NOWY JORK, PAP. Na porządku dziennym piątkowego wieczornego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ figuruje rezolucja 4 państw, która wzywa do natychmiastowego przerwania działań wojennych w Indonezji i do zwolnienia jeńców politycznych. Ponadto rezolucja ta, inspirowana przez anglosasów, zajmuje się problemem przyszłości Indonezji, proponując utworzenie „tymczasowego rządu federalnego dla całej Indonezji” najpóźniej do 15 marca 1949 r., następnie wybory do konstytuanty oraz „przekazanie suwerenności nad Indonezją przez Holandię Stanom Zjednoczonym Indonezji” do 1 lipca 1950 r. Wresz-

cie rezolucja proponuje przemianowanie dotychczasowej „komisji dobrych usług” na „Komisję Narodów Zjednoczonych dla Indonezji”, jako reprezentantkę Rady Bezpieczeństwa.

LAKE SUCCES, PAP. W piątek wieczorem Rada Bezpieczeństwa odrzuciła swe obrady do środy ponownie nie podejmując żadnej decyzji w sprawie Indonezji.

Na piątkowym posiedzeniu Rady, Stany Zjednoczone, Chiny, Norwegia i Kuba zgłosiły wspólną rezolucję, wzywającą do niezwłocznego zaprzestania działań wojennych w Indonezji i zwolnienia wszystkich więźniów politycznych. Rezolucja nie zawiera żądania wycofania wojsk holenderskich z terytorium Republiki Indonezyjskiej, jakkolwiek delegat USA Jessup deklaracyjnie oświadczył, że „oddziały holenderskie winny być wycofane jeśli ostateczny cel, jakim jest utworzenie Stanów Zjednoczonych Indonezji, ma być osiągnięty”.

Przedstawiciel ZSRR Malik stwierdził, że nie może poprzeć rezolucji, ponieważ w niej „ostatecznej mierze ochrania ona prawa Republiki Indonezyjskiej i w konsekwencji popiera agresję holenderską. Delegat radziecki podkreślił, że pierwszym zasadniczym warunkiem rozwiązania kwestii indonezyjskiej winno być niezwłoczne wycofanie oddziałów holenderskich z Indonezji.

C. GERASIMOW

WSPÓŁPRACA DLA DOBRA POKOJU

Mija rok od dnia podpisania w Moskwie szeregu umów radziecko-polskich o współpracy gospodarczej. Wyniki realizacji tych umów mogą być szczerze ocenione jako triumf polityki przyjaźni i pomocy wzajemnej, którą niezmienne prowadzi nasze bratnie narody.

Rok 1948 był znanym rokiem w życiu naszych krajów. Sojuszistyczna gospodarka Związku Radzieckiego odbudował się i rozwijała w nadzwyczaj szybkim tempie, przewyższając wskaźniki przedwojenne i przedterminowo wykonując w głównych gałęziach przemysłu plan trzeciego roku pięcioletniej stalinowskiej. Wyższe socjalistyczne systemu planowego, jednolite moralno-polityczne społeczeństwo radzieckiego, potęga sił wytwórczych ZSRR — wszystko to znalazło swój wyraz w potężnym rozwoju gospodarki radzieckiej i wroście dobrobytu obywateli radzieckich.

Narody ZSRR pochłonięte pokojową pracą z głęboką sympatią śledziły w jaki sposób masy pracujące nowej Polski, które zrzucały z siebie okowy kapitalistyczne i zakładały fundamenty socjalizmu, osiągały w roku minionym wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa, demokracji ludowej, wznosząc niezaprzeczalną i zapewniającą prawdziwy rozkwit jego gospodarki i kultury.

Z miesiąca na miesiąc umacniała się współpraca polsko-radziecka, oparta na wspólnocie najżywniejszych interesów państwowych, celów i losów, na zasadach absolutnego równouprawnienia i zaufania wzajemnego, na wspólnym dążeniu do trwałego pokoju i bezpieczeństwa. Poszczególne umowy, których rocznicę obchodzimy obecnie, zostały wykonane z nadwyżką w zakresie wszystkich pozycji eksportu, importu i kredytu, stanowiąc dla całego świata wzór współpracy demokratycznej i wzajemnego uwzględnienia potrzeb każdej ze stron.

Polska Ludowa, która odmówiła udziału w niewolniczym planie Marshalla poszła drogą samodzielnego i harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej. Uniknęła ona w ten sposób opłakanego losu krajów zachodnio-europejskich, przekształconych w półkolonie przez imperializm amerykański. W swych twórczych wysiłkach, zmierzających do zbudowania silnej, ludowo-demokratycznej republiki, polskie masy pracujące opierają się pewnie na przyjacielskiej pomocy wielkiego Państwa Radzieckiego, które wyzwoliło bratni naród spod jarzma hitlerowskiego i okazuje mu bezinteresowną pomoc w jego pokojowym budownictwie.

Opinia radziecka z uczuciem zrozumiałego zadowolenia podkreśla znaczną rolę, jaką odegrała pomoc gospodarcza ZSRR w sukcesach polskiego hutnictwa, energetyki, przemysłu włókienniczego i

lekkiego, w tym że przekroczone o 50 proc. przedwojenny poziom produkcji przemysłowej. Oparte na umowach z dnia 26 stycznia 1948 roku radzieckie dostawy rozmaitych surowców, paliwa i urządzeń dla fabryk, kopalń i transportu polskiego, dostawy maszyn rolniczych, ułatwiają narodowi polskiemu szybsze rozwiązanie stojących przed nim wielkich, historycznych zadań.

Oto dlaczego Związek Radziecki gotów jest nadal okazywać zaprzyjaźnionej Polsce maksymalną pomoc w budowaniu podstaw gospodarczych socjalizmu. Trzeba podkreślić również ten fakt że szeroka współpraca gospodarcza ZSRR nie tylko zapewnia Polsce utrzymanie nieodzownych to-

warów, lecz również stawia do jej dyspozycji nader dogodny i ustabilizowany rynek dla eksportu jej towarów. Fakt ten jest z kolei bodźcem dla dalszego rozwoju produkcji polskiej i jest jednym z najważniejszych czynników osiągnięcia dodatniego bilansu handlu zagranicznego.

Pogłębienie wszechstronnej współpracy polsko-radzieckiej i pomyślna realizacja umów z dnia 26 stycznia 1948 roku stworzyły podstawę dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między naszymi krajami. Pierwsza rocznica tych umów zbiega się z pobylem w Moskwie polskiej delegacji handlowej i z podpisaniem w dn. 15 stycznia rb. protokołu w sprawie wzajemnych dostaw towarowych na rok 1949. Rozszerzenie wzajemnej wymiany towarowej w

roku 1949 o 35% w porównaniu z poziomem corocznym dostaw, przewidzianych w umowie pięcioletniej, oraz doprowadzenie wartości dostaw rocznych z obu stron prawie do półtora miliarda rubli, jest niewątpliwie ważnym etapem w rozwoju stosunków polsko-radzieckich i świadectwem wybitnych sukcesów gospodarczych obu stron. Dodajmy, że cyfry te nie obejmują kosztów urządzeń przemysłowych, dostarczanych Polsce przez Związek Radziecki w ramach umów kredytowych.

Całe społeczeństwo radzieckie wita gorąco fakt podpisania radziecko-polskiego protokołu o wzajemnych dostawach towarów na rok 1949, ponieważ protokół ten jest zgodny z interesami obu stron oraz wszystkich miłujących pokój narodów. Pracując z entuzjazmem dla dobra ojczyzny, utrwalając i rozszerzając współpracę z krajami demokratycznymi, w oparciu o potężną gospodarkę i doświadczenie techniczne Związku Radzieckiego naród polski osiągnie całokształt sukcesu na drodze budownictwa podstaw socjalizmu w swym kraju. W tym dźwie polskie masy pracujące znajdują zawsze po parcie ze strony narodów pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Niechaj więc rozwija się i krzepnie bratnia współpraca polsko-radziecka, służąca wielkim celom obozu demokratycznego.

Oddanie do eksploatacji odbudowanych magazynów w porcie gdańskim

W porcie gdyńskim przekazano do eksploatacji w magazynie Nr. VII na nabrzeżu U.S.A. komory 1 — 4 o powierzchni około 6.180 metrów kw.

Powazną pozytywną prac ostatniego okresu jest przekazanie do eksploatacji magazynu „Cukroport” I i II na nabrzeżu Polskim. Ogólna powierzchnia tego magazynu wynosi 9.175 m². Jednocześnie przystąpiono do rozbiórki i usuwania gruzów fundamentu 3-ej komory „Cukroport” I/II. W planie pierwotnym była odbudowa jedynie 2 komór tego magazynu. Obecnie przystąpiono jednak do realizacji nowej koncepcji w myśl której odbudowana będzie również trzecia komora „Cukroportu I/II”, która wraz z komorami pierwszą i drugą stanowić będzie jeden magazyn. Rozbiórka zniszczonej trzeciej komory wykonuje „Portowiec” w ramach robót zastępczych.

Ostatnio zakończone zostały prace przy magazynie lekkim (ul.

Rumuńska). Magazyn ten o powierzchni 1.230 m² przewidziany jest na składowanie cementu, zostanie niebawem przekazany do eksploatacji.

W ubiegłym tygodniu przystąpiono do rozbiórki byłego magazynu aukcji owocowych, znajdującego się przy nabrzeżu Franciszkum.

Polskie porty i flota handlowa przyczyniają się do rozwoju czechosłowackiego handlu zamorskiego

Mimo okresu zimowego, odznaczającego się w portach bałtyckich spadkiem obrotów portowych, przez Gdańsk i Gdynię w dalszym ciągu przechodzą w transzycie znaczne ilości czechosłowackich towarów importowych i eksportowych. Dotychczas w miesiącu styczniu przez oba porty ze-

społu Gdańsk/Gdynia wysłano blisko 4.000 ton czechosłowackich towarów eksportowych, głównie żelazo, wyroby żelaznych i drobnicy do Stanów Zjednoczonych A. P., Szwecji, Norwegii i Finlandii.

Polski s/s Kościuszko, który kończy obecnie załadunek towarów przed wyjściem w kolejny rejs do portów południowo-amerykańskich zabiera 2.658 ton czechosłowackich towarów, w tym piłę, celulozę i żelazo. W najbliższym czasie przez Gdynię przejdą większe transporty karczunku sprowadzone przez Czechosłowację via W. Brytanię.

Podjęcie tranzytu szwedzkiej rudy żelaznej i pirytów nastąpi dopiero w miesiącu marcu. (S)

Blisko 40 jednostek wydobyto z Odry

W roku ubiegłym Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych przeprowadziło liczne prace, których zadaniem było wydobycie wraków z dna Odry i okolicznych wód. Łącznie wydobyto 39 jednostek, wartość których po wyremontowaniu wyniesie około miliona złotych. Szereg tych statków pełni już służbę na terenie portu szczecińskiego.

Wydobywanie wraków jest ważne z dwóch przyczyn: po pierwsze oczyszcza się wody i tory wodne oraz usuwa niebezpieczeństwo awarii, po drugie zyskuje się cenny tabor, który po remoncie może wykonywać poważne funkcje na terenie portu lub przy innych pracach.

Spółród wydobytych wraków np. bardzo dobrze pracuje już pogłębiarka „Odra”, zajęta przy budowie nowego basenu przeładunków masowych. Obsługa tej jednostki wykonała plan roczny wydobywania piasku przed terminem.

Spółród wydobytych wraków np. bardzo dobrze pracuje już pogłębiarka „Odra”, zajęta przy budowie nowego basenu przeładunków masowych. Obsługa tej jednostki wykonała plan roczny wydobywania piasku przed terminem.

Spółród wydobytych wraków np. bardzo dobrze pracuje już pogłębiarka „Odra”, zajęta przy budowie nowego basenu przeładunków masowych. Obsługa tej jednostki wykonała plan roczny wydobywania piasku przed terminem.

Spółród wydobytych wraków np. bardzo dobrze pracuje już pogłębiarka „Odra”, zajęta przy budowie nowego basenu przeładunków masowych. Obsługa tej jednostki wykonała plan roczny wydobywania piasku przed terminem.

Spółród wydobytych wraków np. bardzo dobrze pracuje już pogłębiarka „Odra”, zajęta przy budowie nowego basenu przeładunków masowych. Obsługa tej jednostki wykonała plan roczny wydobywania piasku przed terminem.

Spółród wydobytych wraków np. bardzo dobrze pracuje już pogłębiarka „Odra”, zajęta przy budowie nowego basenu przeładunków masowych. Obsługa tej jednostki wykonała plan roczny wydobywania piasku przed terminem.

Usprawnienie połączeń żeglugowych z W. Brytanią

W wyniku podpisanej ostatnio polsko-brytyjskiej umowy żeglugowej ustalono w Gdyni szczegóły wspólnego eksploatowania regularnych linii żeglugowych Gdynia—Londyn i Gdynia—Hull. Począwszy od stycznia roku bieżącego statki na obu liniach odchodzić będą w odstępach tygodniowych: w jednym tygodniu statki polskie w drugim brytyjskie. Uzgodniono jednocześnie, że cały zgłoszony ładunek towarów zarówno w portach polskich jak i brytyjskich przewożony będzie na statkach odchodzących w danym tygodniu. (S)

Marynarze skandynawscy walczą o lepsze warunki pracy

Na odbytej w Kopenhadze konferencji przedstawicieli skandynawskich organizacji marynarzy, afiliowanych do Skandynawskiej Federacji Pracowników Transportowych, uchwalono jednomyślnie żądanie 48 - godzinnego tygodnia pracy, które zostanie wysunięte w spóźnionych pertraktacjach z organizacjami armatorów. Świąteczne wachty na morzu powinny być w miarę możliwości kompensowane wolnym czasem w okresach postojów w porcie, lub dodatkowymi urlopami. Natomiast kompensata pieniężna powinna być przyjmowana przez marynarzy tylko w wypadkach wyjątkowych.

Na odbytej w Kopenhadze konferencji przedstawicieli skandynawskich organizacji marynarzy, afiliowanych do Skandynawskiej Federacji Pracowników Transportowych, uchwalono jednomyślnie żądanie 48 - godzinnego tygodnia pracy, które zostanie wysunięte w spóźnionych pertraktacjach z organizacjami armatorów. Świąteczne wachty na morzu powinny być w miarę możliwości kompensowane wolnym czasem w okresach postojów w porcie, lub dodatkowymi urlopami. Natomiast kompensata pieniężna powinna być przyjmowana przez marynarzy tylko w wypadkach wyjątkowych.



Posiadanie własnych stoczní okrętowych ma olbrzymi wpływ na całokształt naszej gospodarki morskiej. Nietylko że jednostki naszej floty handlowej, przybrzeżnej i rybackiej zapewnione mają w kraju staranną opiekę techniczną i możliwość naprawy wszelkich uszkodzeń, ale również nasze stocznie okrętowe przystąpiły do wypełniania swej właściwej roli tj. budowy nowych jednostek. Na zdjęciu widzimy polski statek s/s Kutno podniesiony na doku pływającym stoczni gdańskiej

Szkolnictwo morskie na nowym etapie „SP” pierwszym szczeblem organizacyjnym

W związku z szybką rozbudową polskiej floty handlowej, konieczne jest zwiększenie kadr marynarzy. W roku bieżącym szkolnictwo morskie ulegnie zasadniczej reorganizacji. Pierwszym szczeblem szkolnictwa morskiego będą obecne koła pracy morskiej „Służby Polsce”, organizowane w całym kraju. Koła te będą miały zadanie elementarnego przygotowania młodzieży robotniczej i chłopskiej do zawodu marynarskiego. Jednostki bardziej uzdolnione i chętne, przejdą w następnym etapie przeszkolenie w szkole jungów lub w szkole rybaków dalekomorskich, istniejących przy Państwowym Centrum Wychowania Morskiego w Gdyni. Junacy SP przeszkoleni w ko-

łach pracy morskiej, którym nie będzie odpowiadało wykonywanie zawodu morskiego, będą kształcić się na instruktorów sportów wodnych. Każdy junak SP, który ukończy naukę w PCWM będzie miał możliwość uczęszczania do Państwowej Szkoły Morskiej, gdzie w zależności od swoich upodobań będzie mógł przejść przeszkolenie nawigacyjne i objąć później pracę jako oficer nawigacyjny, lub też na wydziale mechanicznym kształcić się na mechanika okrętowego.

Obecnie „Służba Polsce” organizuje kursy pracy morskiej. Już w lecie bieżącego roku rozpoczyna w PCWM naukę pierwsi absolwenci tych kursów.

Polsko-czeska firma maklerska powstaje w Gdańsku-Gdyni

W związku ze skupieniem obsługi całego czechosłowackiego ruchu tranzytowego przez porty polskie w jednym przedsiębiorstwie „SPEDRAPID”, którego udziałowcami po połowie są: ze strony polskiej „C. Hartwig S. A.” z czechosłowackiej „Metra”, wyloniła się konieczność utworzenia odrębnego przedsiębiorstwa maklerskiego z zadaniem klarowania statków przewożących czechosłowackie towary tranzytowe. Na terenie Szczecina działała już od pewnego czasu maklerska firma „KOTWA”, która obecnie przekształcona zostaje na polsko-czeską spółkę. Pod koniec lutego, ewtl. na początku mar-

ca firma „Kotwa”, otworzy swe oddziały w Gdańsku i Gdyni — centrala natomiast nadal pozostanie w Szczecinie, gdzie Czeši dysponują własną strefą portową. (S)

Prace sondażowe przy torze wodnym na ukończeniu

W chwili obecnej prace sondażowe przy torze wodnym na trasie Gdynia — Gdańsk, rozpoczęte w grudniu ub. r. prowadzone przy pomocy statku „Leon” znajdują się na ukończeniu. Sondaż wykonywany jest już na podejściu do portu w Gdańsku.

Skutki ostatniego sztormu

W piątek siła sztormu, który szalał w ostatnich dniach doszła do najwyższego nasilenia. Rozszalałe wody w kilku miejscach zaatakowały brzegi morza grożąc jego przerwaniem.

Najgroźniej sytuacja przedstawia się pod Chałupami i we Władysławowie, gdzie fale zaatakowały tory kolejowe.

W Elblągu gwałtowny wiatr wody wciągnęły się do Zalewu Wiślanego i do Elbląskiej, która w kilku miejscach przerwała obwałowanie.

Poważnym niebezpieczeństwem dla małych portów rybackich w Tolmicku i Fromborku jest krałowa.

Według informacji z Górck Wschodnich woda po przerwaniu brzegu w kilku miejscach dochodzi do jeziora Nieszczyńskiego.

Na całej długości naszego Wybrzeża Morskiego prowadzi się akcje ratownicze, w której obok ekip GUM-u biorze również udział Wojsko oraz ludność cywilna. Na wielu odcinkach sytuację całkowicie opanowano.

ss „Queen Mary” olbrzym transatlantycki osiadł na mieliźnie

Angielski olbrzym transatlantycki „Queen Mary” (81.000 BRT), wychodząc z portu w Cherbourgu w czasie silnego sztormu, osiadł na mieliźnie. Po zejściu z mieliżny przy pomocy francuskich holowników, statek nie udał się w normalną podróż do Nowego Jorku, lecz zawrócił do Southampton dla dokonania inspekcji technicznej. Jak się okazało, poszycie statku w okolicach rufy doznało uszkodzenia w czasie awarii. Na razie rozdarte poszycie naprawiono prowizorycznie przy pomocy 100 ton cementu, po czym statek wyruszył ze znacznym opóźnieniem w drogę do Ameryki.

Awaria „Queen Mary” dała okazję do ostrej wymiany zdań między francuskimi i angielskimi czynnikami żeglugowymi, gdyż Anglicy wysunęli przypuszczenie, że przyczyną wypadku stały się nieusunięte dotąd urządzenia zabezpieczające port w Cherbourgu przed okrętami podwodnymi.

Twierdzenie to strona francuska gwałtownie zdementowała. Poza tym Anglicy narzekają na niedociągnięcia we francuskiej obsłudze holowniczo-ratowniczej.

Tonaż światowy w budowie

Według Lloyds Shipping Service na całym świecie znajduje się obecnie w budowie 4.140.810 BRT statków handlowych i pasażerskich. Z liczby tej 2.114.730 przypada na Wielką Brytanię (51%). Na następnym miejscu znajduje się Francja (414.389), dalej USA (406.849) i Szwecja (245.415). Zestawienie to nie obejmuje Związku Radzieckiego. Pomimo procentowej przewagi brytyjskiej ilość tonażu budowanego obecnie na stoczniach brytyjskich jest o 48.000 BRT niższa niż w końcu z. 1944.

PORTY PRACUJĄ

PRZEWIDYWANY WZROST WYMIANY TOWAROWEJ Z PAŃSTWAMI BAŁTYCZNEGO WSCHODU

Wobec widocznego wzrostu podaży ładunków przeznaczonych do krajów bałtyckiego Wschodu, oraz zapowiedzi zwiększenia ilości statków linii dalekowschodniej zawiązujących do portu gdyńskiego, dysekcja handlowa GUM przeznaczyła aż do oddziału komory „A” bazę magazynową dla towarów eksportowanych na daleki Wschód. Magazyn Nr 5 położony jest na terenie Wolnej Strefy.

LIKWIDACJA ZWIĄZKU EKSPEDYTORÓW MORSKICH

W wyniku przeprowadzonej ostatnio reorganizacji przedsiębiorstwa spedycyjnych, oraz powołania do życia Centrali Transportów Morskich, jako instytucji dysponującej ładunkami, istniejący dotychczas Związek Ekspedycyjny Morskich statków rację bytu Dnia 28. 12. 1948 r. na nadzwyczajnym walnym zebraniu uchwalił likwidację związku.

STAN POLSKIEJ FLOTY RYBACKIEJ
W dniu 1. 1. br. w skład Polskiej Floty Rybackiej, wchodziło ogółem 31 trawlerów, 344 kutrów, 444 łodzi motorowych, 1329 łodzi wiosłowych. W porównaniu do cyfr na dzień 1. 1. 1948 r. oznacza to, że w ciągu jednego roku przybyło nam 6 trawlerów, 99 kutrów, 94 łodzi motorowych i 100 łodzi wiosłowych.

POPRAWA POŁOWÓW DORSZA

Ostatnio, na kilka dni przed nastaniem pogody sztormowej zaobserwowano pewną poprawę wyników połowów dorszów, albowiem kutry przywoziły przeciętnie do 2 ton dziennie.

KOŁO OKRĘTU WYDOBYTY Z DNA ODRY

Pomimo intensywnego przeprowadzania prac przy wydobywaniu wraków zatopionych na dnie Odry i Zalewu szczecińskiego znajduje się tam jeszcze około 360 róż-

nych mniejszych i większych przeskód, ustawianiem których zajmują się wydział holowniczo-ratowniczy GAL-u. Ostatnio PPCR wydobyło z dna Odry dużą barkę do transportów morskich, która leżała przy nabrzeżu „Ucho”. W barce znajdowała się duża ilość pszenicy nie nadającej się do użycia. Po usunięciu zawartości barkę wydobyto. Obok barki leżał kołot okrętowy; jest on w stosunkowo dobrym stanie i po niewielkim remoncie można go będzie wykorzystać.

POSTÓJ STATKÓW

W dniu 22 bm

GDĄSK

Kanał Portowy: S. A. Harder, dun., Rensdal fin., Rauken szw. Westerplatte: Stowa szw., Trio dun., Fyris szw., Emanuel dun. Dworzec Wiślany: Lauting alj. Basen Górnicy: Birte dun., Kalle fin., Norco dun., Johan Jeanson szw., William Howbryt, Ascido fin., Franciszka dun., Gorica jug. Pomosty Wiślane: Hastings szw., Scandia dun. Kanał Kaszubski: Mathilda norw. Paged: Boreund fin. Aldag: Rikie Skou dun. Gelm alj., Hamlet dun.

GDYNIA

Nabrz. Angielskie: Delta I pol., Syriusz pol., Uran pol., Saturn pol., Ławica pol., Jorgen Ergel dun. Nabrz. Śląskie: Rysy pol.

Nabrz. Szwedzkie: Mette Skou dun., Storfors szw., Ariel szw., Gerda Towt dun.

Nabrz. Duńskie: Wilno pol., Ingero norw., Swend Pil dun., Beta szw., Posejdon fin.

Nabrz. Holenderskie: Sven Sture szw., Bore 5 fin., Kolster szw.

Nabrz. Francuskie: Stalowa Wola pol., Starto szw.

Nabrz. Polskie: Ingeborg dun., Ulsnes norw., Falken dun., Śląsk pol.

Nabrz. Rotterdamskie: Island szw.

Nabrz. Indyjskie: Kociuszko pol., Kola radz., Hans Maersk dun., Dago dun., Norweskie: Dar Pomorza pol.

Nabrz. Amerykańskie: Joseph Kenap USA, Warmia pol.

Nabrz. Czechosłowackie: Oernatjeff isl.

B. WOŹNIAK

PRZEWODNICZĄCY POW. RADY NARODOWEJ

SZTUM W CZWARTĄ ROCZNICĘ OSWOBODZENIA

W dniu 23 bm. miasto Sztum obchodził uroczystą czwartą rocznicę oswobodzenia i powrotu do Macierzy. Jeżeli przeciwstawimy dzisiejszy wygląd Sztumu, temu co zastano tu przed czterema laty spostrzeżemy ogrom wykonanej pracy.

Oswobodzenie przyszło łatwo. Mogli 396 żołnierzy radzieckich, na cmentarzu w Sztumie, są tego najlepszym dowodem. Miasto i powiat zostały wskutek działań wojennych zniszczone w 30 proc.

OPŁAKANY STAN MIASTA I POWIATU

Przy objęciu miasta i powiatu przez administrację polską, zastano warunki opłakane. Brak było prymitywnych środków lokomocji. Sztum nie posiadał połączenia kolejowego i autobusowego z sąsiednimi miastami. Brak władz bezpieczeństwa stwarzał pole do popisu dla elementów przestępczych i wrogich Polsce Ludowej.

Stanowiska urzędnicze zajmowali, niekiedy, ludzie przygodni, reakcyjni i ich poplecznicy. Funkcjonariusze Urzędu ziemskiego przydzielali sobie i swym najbliższym najlepsze oopuszczone gospodarstwa rolne wraz z inwentarzem żywym i martwym. W powiecie grasowały bandy.

Tak wyglądał Sztum i powiat sztumski w pierwszym miesiącu po oswobodzeniu.

ROZPOCZYNA SIĘ PRACA

W tych warunkach objął stanowisko burmistrza działacz Związku Polaków w Niemczech skazany zaocznie na śmierć przez hitlerowców ob. Wojciechowski. Jego zasługą było szybkie uruchomienie zakładów użyteczności publicznej.

W lipcu 1945 r. przybyli do Sztumu pierwsi członkowie Polskiej Partii Robotniczej. W następnym miesiącu zawiązały się pierwsze dwa koła PPR: koło miejskie i koło urzędników i pracowników więziennictwa. Kolejno tworzyły się koła gminne. Członkowie partii robotniczych weszli też do gminnych Rad Narodowych zorganizowanych jesienią 1945 r. 3 listopada tegoż roku utworzono Pow. Radę Narodową.

Od tego czasu datuje się właściwa poprawa życia społecznego i politycznego w Sztumie i powiecie. Przystąpiono do likwidacji grasujących band na terenie powiatu. Podczas referendów z ręki bandytów zginęło 5 osób.

OSIĄGNIĘCIA

Partia rozwijając się, przejęła stopniowo kierownictwo życia społecznego i politycznego. Ożywiało się życie kulturalne. Remontowano i otwierano szkoły, urządzano obchody, tworzone kółka teatralne, organizowano zespoły młodzieżowe, wygłaszano odczyty. Ta mrówcza i ofiarna praca, aktywistów partii robotniczych docierających do odległych gmin i gromad, zaczęła dawać rezultaty. W wyborach do Sejmu w styczniu 1947 roku, społeczeństwo sztumskie poparło listę Bloku Demokratycznego (98,6 proc. głosów). Partia troszczyła się również o usunięcie niepożądanych elementów z zajmowanych przez nich stanowisk.

Ziemia sztumską pod względem gospodarczym i kulturalnym rozwijała się coraz lepiej. Powiat wybił się na jedno z czołowych miejsc w akcji podatkowej, w likwidacji odlogów, rozwoju spółdzielczości i t.p. Przy współdziałaniu partii usunięto ze Związku Samopomocy Chłopskiej szkodników i ludzi nieodpowiednich oraz przeprowadzono reorganizację Gmin. Rad Narodowych i Pow. Rady Narodowej, w których zasiadli robotnicy mało i średniorolni chłopcy.

Staraniem partii uaktywniono Komisję Kontroli Społecznej, która w krótkim czasie przyczyniła się do wykrycia wielu nadużyć i przestępstw gospodarczych. Dowodem skuteczności jej działania był niedawny proces o sabotaż gospodarczy.

Zaorano i uprawiono pola, na których przed dwoma laty krzewiły się osty i burzyny. Nie wielka reszta odlogów zostanie zlikwidowana podczas tegorocznej orki wiosennej. We wszystkich gminach istnieją ośrodki maszynowe a w dalszym ich rozwoju współdziała w głównej mierze Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

W mieście i na terenie powiatu pracuje 103 nauczycieli w 46 szkołach powszechnych, do których uczęszcza 3689 dzieci. Młodzież kształci się w szkołach rolniczych i Liceum Roniczym w Dzierżgoniu. Kobiety pracujące w ZMP tworzą zespoły świetlicowe. Dla małych dzieci założono w powiecie 18 przedszkoli.

ZAUFANIE LUDNOŚCI DO PARTII ROBOTNICZEJ

Pożytywną działalność partii robotniczych we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego

obserwowało społeczeństwo sztumskie rekrutujące się w 50 proc. z ludności autochtonicznej i coraz częściej zwracało się do partii ze swymi bolączkami i porzebaniami.

To też w uroczystych obchodach Zjednoczenia Partii Robotniczych brała entuzjastyczny udział cała miejscowa ludność. Święto partii było świętem wszystkich mieszkańców powiatu.

Wczwartą rocznicę oswobodzenia Sztumu aktywiści partii mogli z dumą patrzeć na wyniki swej pracy w ugruntowaniu życia polskiego i demokracji ludowej.

ROZKAZ WODZA NACZELNEGO do Dowódcy Wojsk 2 Białoruskiego Frontu Marszałka ZSRR ROKOSSOWSKIEGO do Naczelnika Sztabu Frontu gen. - lejtnanta Bogolubowa

Wojska 2 Białoruskiego Frontu, kontynuując natarcie zajęły dzisiaj w Prusach Wschodnich miasta Muehlhausen, Marienburg i STUM — ważne punkty oporu obrony Niemców i po przeobrażeniu się do wybrzeża Zatoki Gdańskiej zajęły miasto Tolkmint, odcinając tym samym wschodnio-pruskie zgromadzenie Niemców od centralnych rejonów Niemiec.

W walkach przy przedarciu się do wybrzeża Zatoki Gdańskiej i zdobyciu wyżej wymienionych miast odznaczyli się wojska generała-lejtnanta Gusiowa, generała-pułkownika Fiedunińskiego, generała-lejtnanta Glebowa, generała-lejtnanta Kokorowa, generała-lejtnanta Kolganowa, generała-lejtnanta Fietisowa, generała-lejtnanta Polenowa, pułkownika Pietkiewicza, pułkownika Cyplonkowa, generała-majora Kazakiewicza, pułkownika Czesnokowa, generała-majora Kołczanowa, generała-majora Radygina, generała-majora Borszczewa; oddziały pancerne generała-pułkownika wojsk pancernych Wolskiego, generała-majora wojsk pancernych Sachny, generała-majora wojsk pancernych Małachowa, generała-majora wojsk pancernych Kisielowa, pułkownika Michajłowa, pułkownika Łomaki, pułkownika Mironienki, pułkownika Gorbienki, pułkownika Juriewicza, majora Dobina, artylerzyści generała-majora artylerii Kazakowa, pułkownika Kriwoszenki, pułkownika Woronicy, pułkownika Gnidina; saperzy pułkownika Zwangera, podpułkownika Babajewa; oddziały łączności pułkownika Bachina, majora Litowczewski, podpułkownika Kowtuna.

Dla upamiętnienia uzyskanego zwycięstwa grupy 1 oddziały które najbardziej odznaczyły się w walkach przy przedarciu się do wybrzeża Zatoki Gdańskiej i przy zdobyciu miast Muehlhausen, Marienburg, Stum i Tolkmint, przedstawiciele do nadania imienia „Marienburgskich” i do nagrodzenia orderami.

Dzisiaj o godzinie 22 stolica naszej Ojczyzny, Moskwa, podziwiała w imieniu Ojczyzny walecznych wojsk 2 Białoruskiego Frontu, które przedarły się do wybrzeża Zatoki Gdańskiej, zdobyły wyżej wymienione miasta — dwudziestoma artyleryjskimi salwanami z dwustu dwudziestu czterech dział.

Wyrażam podziękowania dowodzonemu przez Was wojskom, które uczestniczyły w walkach przy przedarciu się do wybrzeża Zatoki Gdańskiej i zdobyciu Marienburga i innych wyżej wymienionych miast w Prusach Wschodnich, za wzorowe wykonanie bojowych zadań.

Wieczna chwała bohaterom, poległym w walkach o wolność i niezależność naszej Ojczyzny!

Śmierć niemieckim najezdźcom!

Wódz Naczelny Marszałek Związku Radzieckiego J. Stalin.



Miejski Dom Kultury w Sztumie

GOŚCISZEWO pierwsza wzorowa wieś samopomocowa w powiecie sztumskim

Jednym z zasadniczych problemów Polski Ludowej w dobie przejścia do form postępowej gospodarki socjalistycznej jest sprawa podniesienia gospodarczego i kulturalnego wsi i umożliwienia chłopu pełnego korzystania z dobrodziejstw, jakie przynosi demokracja ludowa.

W parze z poważnymi osiągnięciami przemysłu i wielkimi planami uprzemysłowienia Polski kroczyć musi w niemiejszym stopniu unowocześnienie środków i wzrost produkcji rolnej. Chłopa polskiego cechuje dziś uporczywy wysiłek na drodze zrównania się ze swym bratem — robotnikiem, pod względem poziomu kulturalnego jak i pod względem stosowania ulepszonej, naukowych metod pracy na roli.

Wzorowa wieś samopomocowa jest najlepszym sprawdzianem, dokumentującym praktyczne osiągnięcia w walce o socjalizm, i owocem zwycięstwa walki klasowej toczącej w imię sprawiedliwości społecznej. Niezmiernie dumni są też chłopci Gościszewa — repatrianci i osadnicy, — że spotyka ich zaszczyt budowania pierwszej wsi samopomocowej w powiecie sztumskim. Realizacja planów rozpocznie się z wiosną b. roku.

Własnością chłopów Gościszewa będzie wzorowy ośrodek maszynowy zaopatrzony w najnowsze maszyny rolnicze i traktory, które zapewnią wydajne zwiększenie zbiorów z hektara, a tym samym doskonałe wyniki w szlachetnym współzawodnictwie o dorobek gospodarki socjalistycznej.

Ich wspólną własnością będzie

Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopska, dysponująca nową mechaniczną piekarnią, ułatwiającą pracę gospodyniom wiejskim. Zmechanizowana pralnia i nowoczesna łaźnia, to osiągnięcia o jakich na wsi jeszcze 10 lat temu można było tylko marzyć. Istniejąca już gorzelnia, w przyszłości uspołdzielczona, stanie się podstawą specjalizacji w uprawie ziemniaków i źródłem dochodu dla okolicznej ludności.

Potrzebom kulturalnym służyć będzie Dom Ludowy z wzorową świetlicą, który stanie się kuźnią myśli demokratycznej. Tam kształtować się będzie charakter nowego pokolenia — przyszłych bojowników socjalizmu.

Dom Starców zapewni opiekę tym, którym wiek nie pozwala już pracować. Ogródek jordanowski odbierze matkom troskę o ich pociechy.

Trzeba jeszcze dodać, że wieś została zelektryfikowana i zradiofonizowana jeszcze ubiegłej jesieni.

Wiosna zapoczątkuje nowy okres w życiu z chłopów z Gościszewa. Wsi socjalistycznej.

Chłopi z Gościszewa wdzięczni są i dumni z wyróżnienia jakie spotkało ich wieś.

O wdzięczności chłopów z Gościszewa świadczy fakt dobrowolutnego deklarowania własnej pracy, siły pociągowej i pomocy finansowej przy realizacji planów dotyczących wsi.

Gościszewo — wieś wzorowa — to hasło, którym chłopci tutejsi zapoczątkowują budowę podstaw socjalistycznej gospodarki na swoim terenie

F. M.

Powisłe na zawsze wróciło do Macierzy Winę roku 1920 zmazał rok 1945

DAWIEN to było, postanowił tak traktat welawskobydgoski z 1657 r., że każdorazowo Stany Pruskie, po złożeniu przysięgi „Kurfürstowi”, zasnają czać mają, że gdy Hohenzollernów prawa do tych ziem znikną, wrócą one pod panowanie Polski, jako i uprzednia od pokoleju toruńskiego w roku 1466, przez bezmała dwieście lat trwało — drogi, cła, apelacja sądowa, pomoc wojenna pospółna ze Rzęplutą była.

I stało się, że kiedy w listopadzie 1918 r. w Amerongen abdykował tych ziem dziedziczny władca, ostatni panujący Hohenzollern, wyrzucił się, niby ląd przed wieki zanurzony a trwający — polskość tych ziem i upominała się o swe prawa.

WIELKIE to, upajające były dni. Żyją ich wspomnieniem dotychczas niedobitki minionego plebiscytu. Ocy im się jarzą, kiedy opowiadają n.p. o wspaniałej manifestacji w Kwidzynie. Przodem jechało 12 jeźdźców w kontuszach, poprzedzając pochód, posuwający się w kolejności następującej: 200 dzieci w strojach narodowych; 286 Sokołów; orkiestra; 2000 delegatów różnych organizacji; orkiestra; towarzystwa śpiewacze w ilości 824 śpiewaków; 3182 członków organizacji robotniczych; orkiestra; 200 członków Towarzystwa Kościelnego; 7000 członków kółek rolniczych; orkiestra; reszta ludności 6000 ludzi; banderia 48 krakusów. Co to? W najwierniejszym sercu Prus. W najwierniejszej z wiernych ziem?

„Zatrzyli się Niemcy w sobie”.

O akcji rzucono wszystkie siły. Stworzono „Heimatdienst”, który na 1 października 1919 r. liczył 206313 członków, a w lutym 1920 r. doszedł do 96 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania. Został stworzony cały rozbudowany kosztowny aparat przewożenia do miejsc głosowania ludzi, pochodzących z okręgu plebiscytowego i zamieszkających w Rzeszy, co wobec tendencji „Drang nach Osten” było rzeczą niemałą ważną. Zewidencjonowano 300.000 takich ludzi i zdołano z pośród nich, karmiąc i pojąc, przewieźć na głosowanie 128.000. W wielu wsiach reemigranci stanowiąli dwie trzecie głosujących.

Akcja plebiscytowa została przez Niemców ujęta w żelazne ręce organizacji i terroru. Próbowano agitować za Polską przetrąciano kości doraźnie i tłumaczono dobitnie, jaki czeka ich los gospodarczy, gdy utrwalą się ostatecznie panowanie niemieckie. A że utrwalili się, stawało się coraz bardziej jasne.

Komisja Aliancka, a zwłaszcza jej w niej wodzący Anglicy, choć traktowali Niemców z pogardą, politykę niemiecką popierali wyraźnie. Trudno było być przez Niemców przekupieni. Widocznie takie postępowanie nakazywały im ściśle i wyraźne wskazówki ich rządu. Nie widzieli oni bojówek niemieckich i zaciełkości „Grenzschutz”, nie zauważyli napa-

dów hakatystycznych bojówek na polskie Domy Ludowe i Koła Robotnicze, nie spostrzegli, jak roznamiętniony szowinistyczną propagandą niemiecki motłoch lżył polskie godła i standardy narodowe, nie słuchali i nie czytali sprawozdań o pobiciu i zamordowaniu Kiwickich i Linków.

W miarę jak upływały godziny dnia plebiscytowego, na pływali wieści coraz smutniejsze. Coprawda 40 proc. ludności wstrzymało się od udziału w plebiscycie, ale odsetek głosów, które padły „za Polską” na Mazurach był znikomym. Tylko Powiśle i Warmia — Sztum, Kwidzyn, Malbork, Ostróda — zademonstrowały swą polskość, ale i tu ilość głosujących na rzecz Polski zmniejszyła się poważnie wskutek stosowanego przez Niemców terroru. Nieliczne skrawki prapolskich ziem wróciły w wyniku plebiscytu do Macierzy. Reszta została za granicznym kordonem i przez długie 25 lat czekała na wyzwolenie.

W stosunku do prapolskiej ludności Mazur i Warmii popełniona została ciężka zbrodnia. Klika obszarńczo — kapitalistyczna, nadająca kierunek ówczesnej polityce polskiej, całą swoją uwagę zwróciła na Wschód, dążąc do wydarcia walczącemu ciężko z własną i międzynarodową reakcją państwu robotników i chłopów, rozległych obszarów Białorusi i Ukrainy i poddania ludu tych obszarów władzy polskich magnatów. Wyprawa Kijowska Pi-

sudskiego była szczytowym punktem tej zbrodniczej polityki.

W dążeniu do zabezpieczenia interesów obszarńczych na Wschodzie, opartych na podboju i wyzysku obcych ziem i obecnej ludności skierowano tam wszystkie siły i zasoby kraju, pozostawiając Warmię w dniach plebiscytu jej własnemu losowi i wydając ją na pastwę bojówek niemieckich, za których plecami stał skolei obszarńcz i kapitalista pruski.

A le granie Ojczyzny nie wolno przesuwac lub zmieniać dowolnie. Ojczyzna polska, polskie ziemie gniazdowne leżą nad Wisłą, Wartą i Odrą. Polskość odwieczna, polskość szczepów piastowskich tych ziem woła o pomoc bezskutecznie — w dniach plebiscytu i podczas długich lat męki pod knutem pruskich hakatystów.

Gdy ludzie spod znaku Rodła cierpieli i tęsknili, „ich rząd” — rząd polski — zawierał z Niemcami traktaty przyjaźni!!

Aż nadsełdł rok 1939 i lata wojny. Zmiotły one i przekreśliły dzieło matactw, intryg i zdrad, że ślad po nich nie został.

Na przedwiośniu roku 1945, na bagnietach zwycięskiej Armii Czerwonej i Dywizji Kościuszkowskiej, do tych zapomnianych, odrzuconych i lekceważonych polski piastowskich — przyszła wolność, przyszła Polska, pełna chłopskiego i robotniczego umiłowania tych ziem i objęta je swymi odwiecznymi granicami: Bałtykiem, Nysą i Odrą. (hace)

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

w rocznicę wyzwolenia Sztumu 23 I. bm.

godz. 9,30 — Zbiórka partii politycznych, organizacji społecznych, Związków Zawodowych itp. ze sztandarami przed gmachem Powiatowego Komitetu PZPR,

godz. 10,00 — Wymarsz w pochodzie na Plac Stalina przed pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej,

godz. 10,30 — Krótkie przemówienie okolicznościowe i złożenie wieńców przed pomnikiem,

godz. 11,00 — Wymarsz w pochodzie do Domu Kultury,

godz. 12,00 — Uroczysta akademii w Domu Kultury.



Chór Samopomocy Chłopskiej w Sztumie

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY-SZKOLENIE ZAWODOWE

słuszny rozdział funduszy społecznych oto najbliższe zadania Ligi Kobiet

Wywiad „Głosu Wybrzeża” z przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego L. K. tow. Wandą Tyszkową

W związku z dzisiejszym Walnym Zjazdem Ligi Kobiet, przeprowadzamy rozmowę z przewodniczącą Ligi tow. Wandą Tyszkową. Odnajdujemy ją w lokalu Ligi, zajęta ostatnimi przygotowaniami do Zjazdu.

— Co możecie nam powiedzieć towarzysko, o dotychczasowych osiągnięciach Waszej organizacji?

Dużym naszym osiągnięciem jest liczba członkiń, dochodząca do 38 tys., podczas gdy w lipcu 47 r. było zaledwie 8 tys. 60% naszych członkiń stanowią robotnice 10% kobiety wiejskie, pozostałe nie małe- i średniorolne chłopki.

Są one zorganizowane w 205 kołach przy zakładach pracy, 65 kołach terenowych i 303 kołach Związku Samopomocy Chłopskiej.

Do najważniejszych zadań Ligi należy opieka nad matką i dzieckiem. Nasz Wydział Opieki Społecznej przeprowadza kontrolę Demów Dziecka i dba o to, aby wszystkie sieroty, pozabawione opieki się w nich znalazły.

W tej akcji Liga współpracuje ściśle z organizacjami społecznymi, WKOS-em, PCK, RTPD, oraz ze Związkami Zawodowymi i Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego.

W dziedzinie opieki społecznej warto jeszcze nadmienić, że Liga opiekuje się Domami Starców.

Przewodzący również stałą akcję propagandową walki z alkoholizmem i prostytucją, dwoma plagami naszego społeczeństwa. Roztaczamy stałą opiekę nad kobietami wychodzącymi ze szpitala w Wejherowie.

W ramach opieki nad samotną kobietą ważne jest otwarcie Izb Dworcowych, w których matka i dziecko znajdują ciepłe schronienie.

Przygotowujemy już Izby Dworcowe w Gdyni, Gdańsku i Tczewie.

Ważnym zadaniem naszym jest także kontrolowanie, czy fundusze społeczne na poszczególne zakłady pracy realizowane są na korzyść kobiety pracującej i jej dziecka.

Wyobraźcie sobie, iż zdarza się często, że kobieta pracująca w zakładach produkcyjnych, która ma dzieci w przedszkolu lub żłobku, nie orientuje się, że odpłacalność wszelkich związanych z tym kosztów ponosi zakład pracy.

Komisja Kobieta przy Radzie Zakładowej wspólnie z przedstawicielką Koła Ligi współpracuje z referentem socjalnym przy regulowaniu tych spraw. Najważniejszym rozwiązaniem jest, gdy referentem socjalnym jest kobieta. Tak jest na wielu zakładach pracy i tam realizowane są najsprawniej fundusze na opiekę nad matką i dzieckiem.

Dążeniem naszym jest, aby we wszystkich zakładach pracy, gdzie jest większość kobiet referat socjalny prowadziła kobieta.

W ramach pracy oświatowej Liga Kobiet współpracuje ściśle z Inspektorem Szkolnym w zwalczaniu analfabetyzmu i propaguje akcję Komitetu upowszechniania książki.

Liga posiada obecnie 8 świetlic, 6 jest w stadium organizacji.

W najbliższym czasie rozpoczyna się dwa kursy dla prelegentek.

W związku z rokiem mickiewiczowskim urządzamy cały szereg imprez.

Pożyteczną pracą Ligi jest zorganizowanie w ramach Akcji Zatrudnienia kursów szkolenia zawodowego, których dotychczas było 9. Po zakończeniu kursów słuchaczki utworzyły kilka spółdzielni pracy, jak np. Spółdzielnia Czapnicza, o której pisałyście w „Głosie Wybrzeża”. Nad tymi spółdzielniami Liga roztacza stałą opiekę.

Liga Kobiet brała udział we wszystkich akcjach ogólnych i obchodach. W dniu Święta Robotniczego na przykład w pochodach pierwszomajowych, udział członkiń był bardzo liczny. W uroczystościach 8 marca (Dzień Kobiet) uczestniczyło 30 tys. kobiet.

Szerokim echem odbiły się również obchody Zjazdu Międzynarodowej kobiet—w 1947 r. w Szkot-Kobiet, organizowane pod hasłem pokoju i solidarności międzynarodowej kobiet w 1947 r. w Sztokholmie, a obecnie w Budapeszcie.

Przyjęcie, jakie zgotowało delegatkom radzieckim 6 tys. kobiet na wiecu w Stoczni Gdańskiej, w końcu 1947 r., było dowodem pogłębiającej się przyjaźni pomiędzy kobietami obu krajów.

— Dostrzegacie niewątpliwie również i braki w waszej pracy. Co zamierzacie uczynić, aby usunąć istniejące niedomaganie?

Zdajemy sobie sprawę z tego, że wciąż jeszcze za mało jest u nas uświadomienia politycznego i społecznego. Wciąż jeszcze straszny widmo charytatywnej paniusi. Wciąż jeszcze traktuje się wiele zagadnień kobiecych, jak własne podwórko, odizolowane od spraw ogólnych.

To jest ślepy tor, przed którym musimy się bronić wszelkimi siłami. Bo sprawa kobiety — mówi z zapalem tow. Tyszkowa — jest sprawą całego społeczeństwa. Mocny wyraz dał temu Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych. Był on dla szerokiego mas kobiecych wielkim przełomem. Już czyn kongresowy, który był porwytem całego świata pracy, pociągnął za sobą kobiety z naszych szeregów. W ramach tego czynu naprawialiśmy braki w pracy na wielu odcinkach, m. inn. również w dziedzinie uświadomienia społeczno-politycznego.

Reszty dokonał Kongres. Słowa wypowiedziane o nas przez tow.

Bieruta, tow. Zawadzkiego, tow. Zambrowskiego i innych, głosy naszych delegatek są dla nas cennym drogowskazem w dalszej pracy.

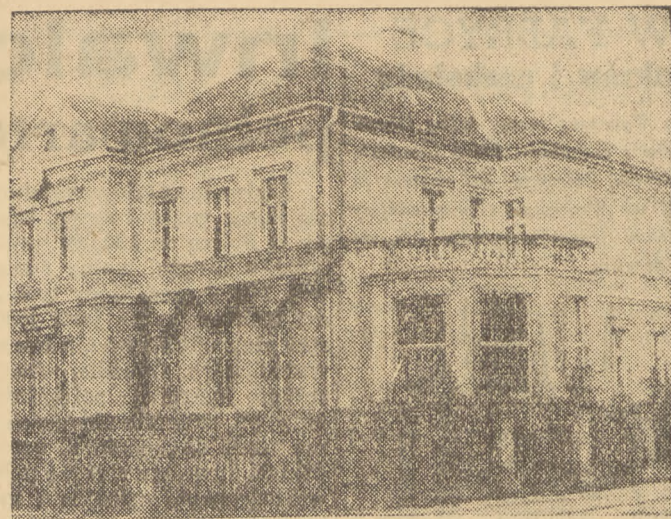
— Jakie są główne wytyczne pracy Ligi na przyszłość?

Zadaniem naszym jest wychowywanie kobiet w duchu międzynarodowej solidarności proletariatu i troska o socjalistyczne wychowanie młodzieży.

Dalej postawiłabym następujące zadania: szkolenie zawodowe kobiet, rozszerzenie kadr kobiecego aktywu na zakładach pracy, który umożliwiłby kobietom przejście na wyższe stanowiska zawodowe i społeczne, opieka nad szkolnictwem, a w szczególności reorganizacja Komitetów Rodzicielskich, troska o słuszny rozdział Funduszy Socjalnych i inne sprawy dotyczące kobiet. Również na odcinku współzawodnictwa pracy, dążyć będziemy do pogłębienia i rozszerzenia idei współzawodnictwa wśród kobiet. Do bardzo ważnych zagadnień zaliczam również zacieśnienie stosunków między kobietą na wsi i w mieście.

Zadań mamy mnóstwo. Nie sposób wszystkich wyczerpać. Musimy przyłożyć się z całą energią, sercem i rozumem do pracy przy wznoszeniu tej wspólniejszej budowli — socjalizmu.

J. S.



Budynek komitetu miejskiego PZPR w Malborku

Robotnicy PMS w Starogardzie

wyposażyli Ośrodek Maszynowy w Zabnie

Pracownicy Państwowego Monopolu Spirytusowego w Starogardzie w okresie Zjednoczenia Partii Robotniczych podjęli się m. inn. remontu młocarni dla Ośrodka Maszynowego Zabno i umebłowania przedszkola i świetlicy RTPD w Starogardzie. Przek kilkoma dniami nastąpiło przekazanie wyremontowanego sprzętu.

Przemówienia wygłosili przewodniczący Rady Zakładowej PMS — Kamiński, dyrektor Zakładów — tow. Wattson, przedstawiciel Koła Fabrycznego PZPR — Żukowski, kierownik Ośrodka Maszynowego Zabno—Lubuś i in. Mówcy zgodnie podkreślili, że pomoc okazana przez pracowników Zakładów PMS stanowi symbol współpracy między mieszkańcami wsi i miasta.

Chłopi Nowego Stawu

omawiają spłatę podatku gruntowego

Ostatnio odbyło się w Nowym Stawie zebranie okolicznych chłopów. Zebraniu przewodniczył burmistrz miasta, który omówił zarządzenie oh. Wojewody Gdańskiego, dotyczące zaliczki na podatek gruntowy, płatny w roku 1949. Zaliczka na ten podatek ma być wpłacona

do 24. I. 1949 r. Cały wymiar podatku gruntowego na rok 1949 będzie podany do wiadomości rolników w końcu stycznia. Zaliczka i pierwsza rata płatna jest w gotówce, druga rata płatna w zbożu w listopadzie rb. (MW)

Wspólny kurs szkolenia partyjnego dla Gdyni i Sopot

Komitet Miejski PZPR w Gdyni rozpoczął dnia 22 bm. dwudniowy kurs szkoleniowy dla wykładowców i prelegentów. 70 kursantów-aktywnistów Gdyni i Sopot omówi szczegółowo ideologiczne podstawy PZPR, zapozna się z historią WKP(h) i jej przodującą rolą w międzynarodowym ruchu robotniczym oraz zagadnieniami naszej gospodarki w świetle 3 i 6-letniego planu gospodarczego.

W uroczystości otwarcia kursu, tow. Sumiga — sekret. Komitetu w

Gdyni potwierdził znaczenie i wagę kursu szkoleniowego, ich cel i zadania, zwracając szczególną uwagę na konieczność jak najszybszego ich przeniesienia w masę partyjną.

Po zakończeniu krótkiej uroczystości—kierownik kursu tow. Szelągiewicz przystąpił do słuchaczami do omawiania tematów wykładów. Dziesięciogodzinny dzień nauki minął pod znakiem bardzo ożywionej dyskusji i wykazał wysoki poziom ideologiczny kursantów. (g)

PZPR w Tczewie szkoli aktyw wiejski

21 bm. rozpoczął się zorganizowany przez Powiatowy Komitet PZPR w Tczewie, 3 dniowy kurs szkoleniowy dla miejscowego aktywu wiejskiego. W ramach kursu 64 aktywistów, (m. inn. nauczyciele

wiejscy i sekretarze gminni) zapoznali się z uchwałami Kongresowymi, historią ruchu robotniczego i bieżącymi zagadnieniami organizacji pracy partyjnej na wsi. (G)

Jakie legitymacje partyjne są ważne?

W związku z mogącymi powstać wątpliwościami, które z legitymacji i zaświadczeń b. PPR i b. PPS należy uważać za ważne w przeprowadzanej obecnie rejestracji członków PZPR i przy wydawaniu wkłerek do legitymacji stałych i kandydackich, Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku wyjaśnia, że uprawnionymi do otrzymania wkłerek PZPR do legitymacji stałych są jedynie:

a) posiadacze stałych legitymacji członkowskich b. PPR, oprawionych w twarde tekturki, kryte granatowym płótnem. Na zewnętrznej stronie takiej legitymacji znajduje się złożony napis „Polska Partia Robotnicza — Legitymacja członkowska”.

b) posiadacze stałych legitymacji członkowskich b. PPS, oprawionych w sztywne tekturki, kryte czerwonym płótnem. Na zewnętrznej stronie takiej legitymacji znajduje się czarny znak b. PPS (3 strzały na tle czarnego kwadratu z literami „P.P.S.”).

Uprawnionymi do otrzymania wkłerek PZPR do legitymacji kandydackich są wyłącznie:

a) posiadacze tymczasowych zaświadczeń partyjnych b. PPR z białego kartonu, przy czym na zewnętrznej stronie umieszczony jest napis „Polska Partia Robotnicza — Tymczasowe zaświadczenie partyjne”.

b) posiadacze legitymacji kandydackich b. PPS z kartonu, przy czym na zewnętrznej stronie koloru różowego znajduje się czarny znak b. PPS.

Wszystkie inne rodzaje legitymacji i zaświadczeń partyjnych b. PPR i b. PPS nie dają podstawy do zarejestrowania, jako członka PZPR i wydania wkłeczki do legitymacji.

W 86 rocznicę Powstania Styczniowego

ZDRADA REAKCJI

zaprzepaściła wspaniały porów ludu polskiego

się odważył w czymkolwiek prawił chłopów do ziemi gwałcić ma być uważany za wroga ojczyzny”. Dekret przewiduje karę śmierci dla właścicieli ziemskich, zmuszających chłopów do płacenia czynszu lub odbierania pańszczyzny.

„BIALI”, którzy już dawno usiłowali rozbić i zahamować ruch „Czerwonych” w chwili wybuchu powstania potępił je uroczyste. W Warszawie zebrał się wielki zjazd szlachty, który zaprotestował przeciw powstaniu. Dopiero, gdy powstanie zaczęło się rozwijać „Biali” zgłosili swe przystąpienie, a wobec braku zdecydowania w obozie demokratycznym udało im się uzyskać znaczny wpływ na bieg powstania. Wykorzystali go dla osłabienia zbrojnego wysiłku narodu. Przez ich hamowanie i sabotaż powstanie nie zyskało silnego poparcia najszerzych mas ludu, co w dalszym ciągu stało się główną przyczyną jego upadku.

Wśród postępowych kół społeczeństwa rosyjskiego Powsta-

nie Styczniowe znalazło silny, braterski oddźwięk. Nielegalna rosyjska organizacja demokratyczna „Ziemia i Wola” wzywa oficerów i żołnierzy rosyjskich do braterstwa broni z Polakami, do skierowania oręża przeciw wrogowi wolności — caratowi. Herzen pisze „my chcemy niepodległości Polski, bo chcemy niepodległości Rosji. Jesteśmy z Polakami...” Kapitan Andrzej Potiebnia organizuje oddział partyzancki i ginie jak bohater „za naszą wolność i Waszę” w bitwie pod Piaskową Skałą. W szeregach powstańców widzimy przedstawicieli demokracji zachodnio-europejskiej. Francuz Rochebrun organizuje młodzież krakowską w oddziały „Zuawów Śmierci”, Włoch pułkownik Nullo ginie w szeregach powstańców. Zabiera głos w sprawach Polski Garibaldi. Ostro i zdecydowanie występują w obronie Polski Marks i Engels. Marks przemawiając na wiecu w Londynie w pierwszą rocznicę wybuchu powstania w styczniu 1864 r. (data ta łączy się z powstaniem J. Międzynarodówki) wzywa

wszystkie postępowe siły świata do poparcia powstania, wskazując rewolucyjną treść walki ludu polskiego przeciwko absolutyzmowi caratu o wyzwolenie narodowe, o postęp społeczny będący programem „Czerwonych”. Jednocześnie z drugiej strony carowi pomaga Austria, przeprowadzając w Galicji surowe represje w stosunku do Polaków, pomagającym powstańcom i kanclerz pruski, Otto Bismark, który rozumiał, że jeśli Polska i Rosja obaliłyby panowanie cara, przyszedłby także szybki kres zaborczego, reakcyjnego państwa pruskiego.

Mimo całego bohaterstwa partyzanckich oddziałów chłopskich powstanie upadło. „Biali” potrafili nie dopuścić, by przemieniło się w powszechny masowy i rewolucyjny ruch chłopski, a demokracja polska okazała się niedość silna by pokierować powstaniem i nie dopuścić do wypaczenia jego linii społecznej. Wielkie siły rewolucyjnego chłopstwa i tworzącej się klasy robotniczej olbrzymiej Rosji drzemały jeszcze nierozbudzone, a bez tego sojusznika powstańcy, walcząc sam na sam z całą potęgą caratu musieli ulec.

W kwietniu 1864 roku ostateczny cios powstaniu zadało uwięzienie Rządu Narodowego z Romualdem Trauguttem na czele. Traugutt — znakomity,

wódz, patriota i szczerzy demokrat, który rozumiał konieczność reform społecznych i masowej walki ludu zawiś na szubienicy na stokach Cytadeli warszawskiej wraz z 4-roma najbliższymi towarzyszami. Odtań powstanie zamienia się w zamierającą walkę coraz drobniejszych oddziałów tropionych i prześladowanych przez carat i wreszcie wygasa.

POWSTANIE styczniowe kosztowało naród polski wiele sił i krwi. Niemniej jednak odegrało ono w historii walk o niepodległość Polski ogromną rolę. Bohaterstwo powstańców stało się przykładem, szkołą poświęcenia i patriotyzmu. Powstanie styczniowe było pierwszym ruchem niepodległościowym, w którym na szerszą skalę wzięli udział chłopci i masy ludności miejskiej. Upadło wskutek niedostatecznego zdecydowania obozu demokratycznego, poddania się przezeń wpływom grup reakcyjnych, miast zupełnego zerwania z nimi. Dlatego też stało się jeszcze jedną lekcją polityczną, wskazując na zdradziecką postawę magnaterii i antynarodową politykę wszelkiej reakcji i ucząc, że prawdziwy patriotyzm wiązać się musi z postępowym społecznym i z poczuciem międzynarodowej solidarności wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych.

J. Zbrzyski.

Akcja wyborcza PZPR w powiecie lęborskim

Akcja wyborcza w powiecie lęborskim została zakończona dnia 12 bm. Do władz kół wybierano najlepszych aktywistów, cieszących się zaufaniem i szacunkiem u wszystkich członków partii. Przy wyborach władz kół, kierowano się troską o właściwą pracę partyjną.

Frekwencja, dochodziła do 100%, na kołach folwarcznych przeciętna frekwencja wynosiła 95%.

Dyskusje na zebraniach wyborczych były ożywione. W kołach gramadzkich poruszano zagadnienie spółdzielczości produkcyjnej i ośrodków maszynowych. Podnoszono rów-

nież sprawy: dalszego rozwoju partii i szkolenia ideologicznego, propagandy na wsi itp., hodowli trzody, podniesienia stanu pogłowia bydła i trzody.

Omówiono wrogą działalność bogaczy wiejskich, usiłujących zataić prawdziwą ilość posiadanej ziemi w celu niezapłacenia podatku gruntowego i FOR.

Podnoszono sprawy dyscypliny pracy, reformy plac, usprawnienia pracy nad wykonaniem planów produkcji, rozdziału kościoła od państwa i agitacji kleru. (Woju)

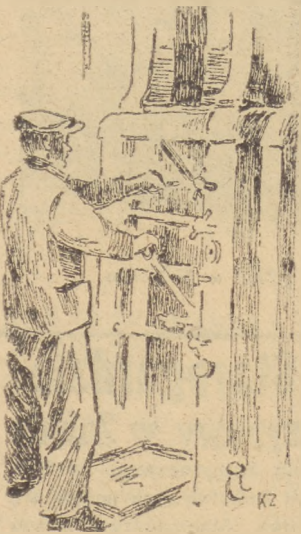
W dniu dzisiejszym obchodzimy 86-tą rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Przez półtora roku trwała nieodwrotna, bohaterska walka partyzanckich oddziałów powstańczych z całą potęgą caratu. I tak jak w powstaniu listopadowym tak i w tej walce znów ujawniła się zdradziecka, antynarodowa postawa polskiej magnaterii, której przewodził mar grabia Wielopolski — projektodawca i organizator najostrożniejszych wystąpień carskich przeciw ruchowi niepodległościowemu w Polsce. Ujawniło się też prawdziwe, reakcyjne oblicze obozu t. zw. „Białych” — grupy zamożnej szlachty i bogatego mieszczaństwa. Operując frazesem patriotycznym hamowali oni jednoczenie żywiołowy ruch mas powstania, nie chcieli by płomieniem swym ogarnęło szereg masowy ruch chłopski pozabawia ich przywilejów pańszczyżnianego wyzysku. Jedyną grupą, która stała na gruncie bezwzględnej walki zbrojnej o niepodległość, opierała się o najszerze masy chłopskie i walkę tę łączyła z hasłami wyzwolenia społecznego — było stronnictwo „Czerwonych”, grupujące chłopów, niefolwarską klasę robotniczą drobnych mieszczan i konsekwentnie postępową część inteligencji i drobnej szlachty. Czołową postacią wśród „Czerwonych” był Jaro-

staw Dąbrowski — płomienny bojownik o wolność i demokrację, który w roku 1871 padł na barykadach Paryża jako bohater walki o wolność ludu francuskiego, generał i dowódca wojsk Komuny Paryskiej.

Rosnąca już od 1861 roku aktywność i coraz większe wpływy „Czerwonych” na najszerze masy ludu polskiego postanowił ukroczyć rząd carski za namową Wielopolskiego przeprowadzeniem t. zw. „branki” do armii carskiej. W nocy z 15 na 16 stycznia 1863 r. „branka” została przeprowadzona w Warszawie, ale wiadomo, że w Arkuszach, ale wiadomo, że w Arkuszach ta ma objąć także prowincję stała się hasłem do powstania. 23 stycznia Tymczasowy Rząd Narodowy wezwał naród polski do walki o wolność i w manifestie swym ogłosił „wszystkich synów Polski równymi i wolnymi obywatelami kraju. Ziemia, którą lud rolniczy posiadał dotąd na prawach czynszu lub pańszczyzny staje się od tej chwili bezwarunkowo jego własnością, dziedzictwem wieczystym” — czytamy w manifestie. Wcielenie tych haseł w życie spotkało się z zaciekłym sabotażem większości właścicieli ziemskich. Oddziały partyzanckie na rozkaz rządu zaczęły mimo to realizować postanowienia manifestu. Romuald Traugutt, stojący na czele rządu, wydaje dekret, w którym stwierdza: „kto by

W FABRYCE cukrów i czekolady

Na Wybrzeżu mamy kilka fabryk cukrów i czekolady, które osładzają nam życie. Zajrzyjmy do wnętrza fabryki we Wrzeszczu i przekonajmy się choć fragmentarycznie jak się tam pracuje.



Produkcję rozpoczyna ob. Bolesław Michalski, mielőc ziarno kakaowe na masę. Przybyło ono do nas z dalekiej Afryki na polskich statkach.



Przygotowana masa kakaowa dostaje się następnie do rąk ob. Adeli Gorlikowskiej, obsługującej maszynę do walcowania, wyrabiania i mieszania „nadziewy”.



Ob. Teresa Kosmowicz oblewa prałinkę masą czekoladową. Korzysta przy tym z pomocy specjalnej maszyny.

Większość personelu fabryki cukrów i czekolady stanowią kobiety. Mogą jeść czekoladę ile chcą. Niestety, okazuje się, że czekolada nie wszystkim smakuje i pracownicy fabryki nie przepadają za nią.

Inwalidzi wojenni pełnowartościowymi obywatelami

Kadry inwalidów wojennych, nie licząc wdów i sierot, wzrosły w Polsce do 180.000 osób w wyniku drugiej wojny światowej. Minął czas, kiedy tych ludzi traktowało się jako jednostki nieproduktywne, niepełnowartościowe. Obecnie, wraz ze zmianą ustroju politycznego państwa, zmieniło się nastawienie rządu do zagadnień inwalidzkich. Inwalida stał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa.

Związek Inwalidów Wojennych, mimo wyjątkowej pracy nie wykonuje jeszcze w pełni swych zadań. Brak uświadomienia wśród inwalidów jest często, zwłaszcza u starszych, przy czym, że idą oni po linii najmniejszego oporu, starając się o zapomogi. Ideowe uświadomienie członków przyczyni się do aktywnego współudziału w odbudowie kraju.

Wysyłanie inwalidów i wdów do ośrodków szkoleniowych wywołuje problem utrzymania ich rodzin. Drugim ważnym zagad-

nieniem jest brak odpowiednich kursów, czy internatów w ośrodkach szkoleniowych. Powstałe wobec tego konieczność utworzenia wędrownych kursów, któreby przy poparciu władz, a zwłaszcza kuratorium szkolnego, zajęły się zawodowym szkoleniem inwalidów i wdów.

Wędrowne kursy koszykarstwa, szklarstwa i t.p. podjęte przez Ligę Kobiet, umożliwią inwalidom szkolenie w miejscach zamieszkania. Przez stworzenie wszystkim inwalidom i wdowom zdolnym do pracy odpowiednich warunków, które zapewnią im byt, zmniejszy się wydatnie liczba korzystających z pomocy państwa.

Działalność władz związkowych w dziedzinie oświatowo-

kulturalnej obejmuje utworzenie bibliotek w poszczególnych kołach. Ilość posiadanych książek jest w chwili obecnej niedostateczna z powodu braku funduszy na ten cel.

Specjalny referat przy Zarządzie okręgowym zajmuje się obecnie walką z analfabetyzmem. W planie referatu jest również zorganizowanie w okresie zimowym kółek dokształcających oraz zwiększenie bibliotek.

Aktywna praca związku przy czyni się do produktywności i bardziej dotkniętych obywateli państwa, którzy nie chcą być poza nawiąsem życia, pragnąc swą pracą zasłużyć na miano pełnowartościowych obywateli. (ms).

Dziś obraduje w Gdyni okręgowy zjazd Zw. Inwalidów

W dniu 23 stycznia br. w sali Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni odbędzie się walny zjazd Okręgowego Oddziału Związku Inwalidów Wojennych. Obrady rozpoczną się o godzinie 10-tej.

Posiedzenie MRN Sopotu

W dniu 27 bm. w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Sopocie odbędzie się o godz. 9.30 plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Na porządku dziennym obrad figuruje m. inn. sprawozdanie prezydenta miasta z działalności Zarządu Miejskiego w Sopocie za rok 1948. (z)

Dobra organizacja t. zw. akcji mlecznej

Pierwszy miesiąc akcji mlecznej dał na naszym terenie bardzo dobre rezultaty. Już teraz Gdańska Ubezpieczalnia Społeczna przygotowała akcję na następny miesiąc. Asygnaty mleczne za okres od 15 lutego do 15 marca czekają na pracodawców, którzy winni je odebrać od 25 stycznia do 31 stycznia najpóźniej: w Gdańsku na ul. Wałowej 14 b, w Sopocie na ul. Podjazd 1 pierwsze piętro, w Elblągu ul. Bielańska 18, w sposób podobny, jak w ubiegłym miesiącu. Pracownicy muszą otrzymać asygnaty mleczne na miejscu pracy jednocześnie z wypłatą zasiłku rodzinnego w pierwszych dniach lutego.

Pracownicy mniejszych zakładów pracy, pobierający zasiłek osobiste bezpośrednio w biurze Ubezpieczalni Społecznej, otrzymają tam jednocześnie asygnaty mleczne.

Sklepy rozdzielcze rejestrować będą asygnaty w okresie między 5 a 12 każdego miesiąca.

Zapisy

do Państwowej Szkoły Podstawowej dla dorosłych w Gdańsku

Państwowa Szkoła Powszechna przyjmuje zapisy na semestr wiosenny 1949 roku dla nowych kandydatów (ek) do semestrów I, II, III, IV, V, VI. Semestr pierwszy przeznaczony jest dla analfabetów.

Kurs nauki przyśpieszony. Warunkiem przyjęcia: 18 lat skończonych.

Zapisy przyjmuje kancelaria PSP w lokalu szkoły podstawowej Nr 28 Gdańsk-Wrzeszcz ul. Leczkowa 1a II piętro, od dnia 17 do 29 bm. w godzinach od 16 do 20-tej. Rozpoczęcie zajęć od 1 lutego.

TROSKA ROBOTNIKÓW o swe zakłady pracy

Narada wytwórcza w Zjedn. Stoczni Rybackich

Jedną z najbardziej istotnych form współzrządzenia robotników w Polsce Ludowej są narady wytwórcze w zakładach pracy. Robotnik i inżynier, dyrektor i majster, wzajemnie wymierzając między sobą doświadczenia i domości fachowe przyczyniają się do rozwoju swych warsztatów i coraz większego doskonalenia metod pracy. Jednym z licznych przykładów takiej właśnie kolektywnej pracy może być ostat-

nia narada wytwórcza w Zjednoczeniu Stoczni Rybackich w Gdyni.

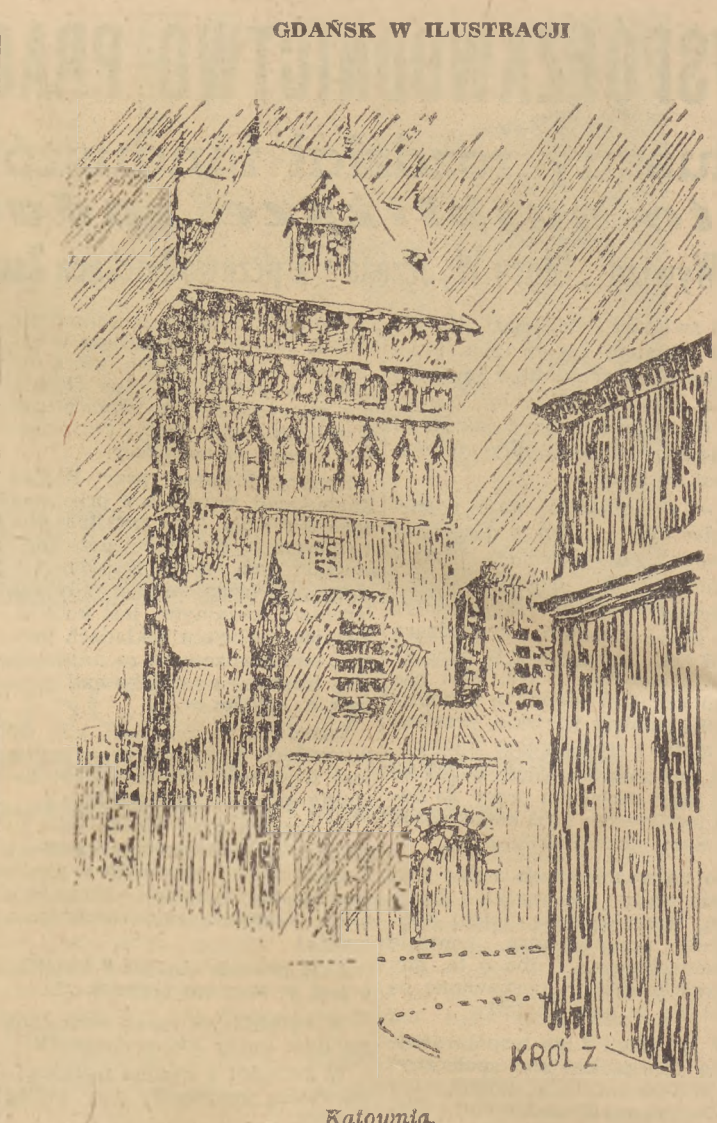
Przewodniczył naradzie dyrektor techniczny tow. Piekarski. Wielką gromadą zasiadli robotnicy — członkowie jednej z sekcji Partii. Pierwszy zabral głos majster, tow. Rękawek, przedstawiając sytuację w jego dziale pracy. Mówił przy tym o trudnościach, wynikających z braku odpowiednich narzędzi i części maszyn. Zbiera-

ją głos tow. tow. Ciuk — tokarz stoczniovy i członek Rady Zakładowej, Szaran — magazynier, inż. Szweiger i brygadziści placowy — Bondzki. Mówią o braku „białego metalu”, specjalnej kompozycji stopów, niezbędnych do odlewania łożysk.

Rozpoczyna się coraz bardziej ożywiona dyskusja, w której robotnicy nie wahają się występować z ostrą nieraz krytyką posunięć Dyrekcji.

Ob. Jastrzębski omawia kwestię szkolenia „narybku” fachowego. Zagadnienie to zostało rozwiązane w ten sposób, że każdy majster oddziałowy szkoli zdolniejszych robotników. W toku dyskusji, jako największa bolączka powtarza się w każdym niemal sprawozdaniu, czy to, jeśli chodzi o Stocznę Rybacką w Gdyni, w Uście, czy w Swinoujściu — brak poszczególnych części. Nie ma wątpliwości, co stwierdzają sami robotnicy, ponosi tu Dyrekcja Stoczni i Wydział Zakł. Mimo tych trudności plan z 1948 został wykonany w 160 proc., a nasze Stocznie Rybackie budują przeciętnie 3 kutry i remontują 32 miesięcznie.

Na naradzie wytwórczej robotnicy postanowili wszelkie braki w narzędziach usunąć „własnymi siłami”. I choć niektóre z brakujących części i narzędzi można by czasem kupić w prywatnych przedsiębiorstwach, to jednak w trosce



Na horyzoncie

DOZORCOM POD UWAGĘ

W ostatnich dniach w Gdańsku spadł śnieg. Na niektórych ulicach wytworzyły się ślizgawki.

Nie wszyscy dozorczy domów pamiętają o obowiązku posypywania piaskiem lub popiołem śliskich nawierzchni ulic, co w konsekwencji spowodowało już kilkanaście — na szczęście nieszkodliwych wypadków.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zniszczone chodniki w sąsiedztwie ruin, gdyż nieszczęśliwy upadek na wystające często z gruzów żelastwo może mieć tragiczne następstwa.

PO CO TA TABLICA?

Na ul. Wyspiańskiego we Wrzeszczu.

Ostatnie przedstawienie „Wiśniowego Sadu”

Wobec ogromnego powodzenia komedii A. Czechowa pt. „Wiśniowy sad” — zostanie ona wystawiona raz jeszcze w Teatrze Wielkim w Gdańsku dnia 23 stycznia 1949 r. w niedzielę o godz. 19.30.

czu wisi tablica z czerwoną strzałką wskazującą na pobliską kupę gruzów.

Na tablicy widnieje napis: „Zakład Doskonalenia Rzemiosła dawniej Naukowy Instytut Rzemieślniczy”. J.B.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku 23. I. niedziela — nieczynny.

Teatr Dramatyczny w Gdyni 23. I. niedziela godz. 19.30 — „Pan Jowialski” Fredry.

Teatr Kameralny w Sopocie 23. I. niedziela godz. 19.30 — „Szkłanka Wody” Scriba.

Kina

Gdynia — Atlantyk — Wielkie Nadzieje. doz. od lat 6.

Gdynia — Warszawa — Lenin w 1918 r. doz. od lat 18.

Gdynia — Goplana — Grzesznicy bez winy.

Gdynia — Promień — Triumf dr. O'Connora

Gdynia — Fala — Rozanna z siedmiu księżyców.

Sopot — Bałtyk — Lenin w 1918 r. opot — Polonia — Na morskim szlaku

Gdańsk — Światowid — Czerwony krawiat

Wrzeszcz — Bajka — Monsieur la Soruris.

Wrzeszcz — Capitol — Zagubione dni (godz. seansów 15.30, 18.00, 20.30).

Oliwa — Polonia — Awantura w sąsiedztwie.

Puck — Mewa — Przeczucie

Elbląg — Bałtyk — Moja siostra Ellen

Elbląg — Mars — Bolero

Chełmek — Fregata — Pościg

Węherowo — Świt — Myszy i ludzie

Kaszalin — Polonia — Przygoda na wakacjach — doz. dla młodz.

Tetew — Wisła — Zakazane piosenki

Białogard — Bałtyk — Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu — doz. dla młodzieży.

Kosclerzyna — Bałtyk — Aleksander Matrosow

Kartuzy — Kaszub — Czarodziejski kwiat

Jastarnia — Hel — Ofiar 27

Nowy Sław — Tęcza — Decyzja prof. Milasa.

Ustka — Delfin — Narzeczone z Turkmieni — doz. dla młodz.

Starogard — Polonia — Iwan Groźny

Szczecinek — Wolność — Byskawica — doz. od lat 14.

Ślupsk — Polonia — Wesoły sublokator — doz. od lat 14.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na niedzielę 23. stycznia 1949 r.

na fal 1079 m.

6.55 — Muzyka poranna. 7.00 — Wiadomości gospodarcze dla wst. 8.00 — Dziennik poranny. 8.20 — Przegląd prasy stołecznej. 8.55 — Wiadom. Społ. Komit. Radiofonizacji Kraju. 9.00 — Nabożeństwo. 10.00 — Audycja dla chorych. 10.10 — Audycja dla chorych. 11.00 — Wszelchnia Radia. 11.20 — Koncert chórow. 11.35 — Audycja literacko — muz. p.t. „Dwa oblicza polskiej wsi”. 12.04 — Poranne symfoniczne. 13.00 — Radiokronika. 13.15 — „Niedziela na wsi”. 14.00 — „Dla czego samoloty wzbijają się w powietrze” pog. 14.10 — Audycja dla dzieci. 14.30 — Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 15.00 — „Mieszkanie” 2. sztuki Maksyma Gorkiego. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.10 — Koncert wirtuozów czechosłowackich. 16.45 — „Nowe książki” felieton. 17.00 — Koncert rozrywkowy. 18.00 — „Ojczyzna Lenina” montaż poetycki o Leninie. 18.35 — Melodie świata. 19.00 — „Nuty” i Wodewil”. groteski radiowe. 19.25 — „Trzej panowie” suchowisko. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.45 — Wiadomości sportowe — lok. 21.00 — „Z życia Węgier”. 21.30 — „Na muzycznej fali”. 22.00 — Wiadomości sportowe. 22.10 — „Karnawał Robotniczy”. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — d. c. „Karnawał Robotniczy” go.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Gliwicach

zatrudni na dobrych warunkach:

Inżynierów budowlanych kalkulatorów, inżynierów budowlanych kierown. budów, techników budowlanych kierown. budów, majstrów i podmajstrów budowlanych, do budownictwa przemysłowego.

Mieszkania służbowe w Gliwicach zapewnione.

Zgłoszenia osobiste lub listowne (szczegółowy życiorys wraz z podaniem) do biura P. B. P. w Gliwicach ul. Powstańców 4, Dyrekcja Techniczna. 256/k

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Gdańsku

pilnie poszukuje:

1. administratorów zespołów
2. rzadców majątków
3. referentów (wyszkolenie średnie)
4. księgowych
5. kalkulatorów
6. oraz fachowców — rolników z praktyką.

Podania wraz z życiorysem oraz referencjami kierować: Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich — Wydział Personalny, Gdańsk-Wrzeszcz, Danusi 4. 254/k

O G Ł O S Z E N I E

Gdański Urząd Morski organizuje w Gdyni 3 miesięczny kurs nauki dla KRAJISTÓW (DZWIĘGOWYCH)

Reflektanci winni posiadać co najmniej ukończoną szkołę podstawową oraz praktykę w zawodzie mechanicznym i elektrycznym.

Wiek od 22 do 40 lat.

Podczas kursu absolwenci będą otrzymywać wynagrodzenie miesięczne i na okres ćwiczeń praktycznych będą ubezpieczeni od wypadków.

Podania wraz z życiorysem i zaświadczeniem odbytej nauki oraz z fotografiami należy składać osobliście w G. U. M. — Oddział Dźwigowy w Gdyni ul. Polska do dnia 1 lutego. 254/k

GDANSKI URZĄD MORSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

Z G U B Y

ZGUBIONO książeczkę woj-

skową, prawo jazdy 6190.

Rogulski Ryszard, Malbork.

Asnyka 17. 260.

Ogłaszajcie

się w

„Głosie

Wybrzeża”

Nad podstawowymi sprawami bytu robotników i chłopów radzono na konferencjach pow. Rad Związków Zawodowych

W GDYNI

W sali konferencyjnej „Domu Kolejarza” w Gdyni odbyła się w dniu 21 bm. II doroczna konferencja delegatów Związków Zawodowych i Rad Zakładowych. Uczestniczyli w niej sekretarz KCZP tow. Gebert oraz przewodniczący Gdanskiej Okręgowej Komisji Pow. Rad Związków Zawodowych Jankowski.

Na wstępie obrad tow. Albekier, przewodniczący Związku Robotników Portowych, nawiązując do 25-iej rocznicy śmierci Lenina, scharakteryzował postać Wielkiego Twórcy Rewolucji i jego walkę o postęp i wolność klasy robotniczej. Delegaci uczcili pamięć Lenina minutą ciszy.

O wielkim Wodzu wszystkich sił postępowych świata mówił również i sekretarz KM w Gdyni — tow. Sumiga, przedstawiając historię rewolucyjnych walk Lenina z carskim reżimem i znaczenie jego dzieła dla losów ludzkości.

Nawiązując do Kongresu Zjednoczeniowego, mówca podkreślił znaczenie ofensywy polskiej klasy robotniczej, która pod przewodnictwem PZPR powinna wyteńczyć wszystkie siły dla zwycięstwa socjalizmu w Polsce.

ZADANIA ZWIĄZKÓW W OKRESIE BUDOWY SOCJALIZMU

Tow. Gebert w swoim referacie stwierdził, że we wszystkich ośrodkach robotniczych wśród rzeszy biednego chłopstwa, wszędzie, gdzie trwa walka z wyzyskiem kapitalistycznym — imię Lenina jest symbolem lepszej przyszłości.

W dalszym ciągu prezydent omówił zadania związków w okresie budowy podstaw socjalizmu w Polsce, stwierdzając, że przez udział we wszystkich zawodowych pracach, w narodach wytwórczych w pracach sekcji Rad Zakładowych, robotnik staje się współgospodarzem w państwie. Praca w Polsce Ludowej stała się zaszczytem i miernikiem wartości społecznej człowieka, stała się sprawą czci i honoru każdej jednostki, która pragnie zbudować socjalizm. Świadomy aktyw związkowy, w drodze do zwycięstwa znajduje wiernego sojusznika w małym i średnim rolnym chłopie. Trzeba przeto nawiązać z nim współpracę, obejmując patronat nad gromadami wiejskimi, organizując wymianę kulturalną ze wsia, by zacieśnić w ten sposób zwycięski sojusz robotniczo-chłopski.

R. 1948 — OKRES ZWYCIĘSTW PRODUKCYJNYCH

Tow. Zborowski, składając sprawozdanie z działalności Pow. Rady Zw. Zaw., stwierdził, że rok 1948 był okresem wspaniałych zwycięstw produkcyjnych robotnika i inżyniera, zatrudnionych w przemyśle i porcie Gdynskim. Zwycięstwa te osiągnięto przez czynny udział mas związkowych, które poprzez najniższe ognia związków — Rady Zakładowe — rozpoczęły wspólną gospodarkę w fabrykach. Szczególnie wyróżniły się w tym czasie Rady Zakładowe — robotników portowych, CZPPW i Stoczni Gdynskiej, które jako jedne z pierwszych podjęły planową gospodarkę w zakładach pracy. W ich ślad poszły Rady Portowni Rybackiej, Chłodni Stoczni, Olejarni Union itp. Rozwój wspólnej działalności pracy przyspieszył realizację planów pro-

dukcyjnych. Ruch zawodowy, zachowując niezależność organizacyjną, pogłębiał ideową i polityczną łączność z partią, by budować w Polsce podstawy socjalizmu. Z tego też powodu, na nowym etapie realizacja uchwał Kongresu PZPR jest jego czołowym zadaniem.

BOLĄCZKI ŻYCIA ZAWODOWEGO W GDYNI

Po sprawozdaniach tow. Słazaka, sekretarza Rady i skarbnika, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Delegaci poruszyli wiele istotnych bolączek życia zawodowego w Gdyni. Krytycznie oceniono pracę Rady Powiatowej i Zarządów oddziałów niektórych związków, za brak troski o uzyskanie lepszych mieszkań dla robotników i zbyt małą czujność wobec pracy Rad Zakładowych. Tow. Kuźniak stwierdził, że nieraz trzeba stracić wiele czasu, by dostać się do działacza związkowego, że zbyt mało uwagi poświęcano kontroli aparatu handlowego przy rozdziale tłuszczów, mięsa i mleka.

Tow. Kędziński mówił o braku zainteresowania dla organizacji nowych przedsiębiorstw i właściwego ich rozplanowania. Tow. Wacławik podkreślił, że związki zawodowe nie mogą być tylko urzędami wydającymi kupony do kin i łony na obuwie, lecz powinny więcej uwagi poświęcać zagadnieniom produkcji.

Kilku mówców poruszyło sprawę współpracy z chłopem, podkreślając, że jest on najbliższym sojusznikiem klasy robotniczej.

Wiel głosów padło n. t. niedociągnięć w przedsiębiorstwach rybackich. Stwierdzono przy tym, że brak jest jeszcze umów dla rybaków wających na trawlerach, że na jennym rybaku wchodzący w skład załóg kutrowych traktowani są, jak współwłaściele kutrów i placów, w ten sposób większe podatki. Tow. Witkowiak podkreślił przy tym brak udziału we współzawodnictwie pracy — załóg statków, trawlerów i kutrów, ponieważ przedsiębiorstwa żeglowne nie honorują zarządzeń Rad Zakładowych.

WYBORY NOWYCH WŁAŚCIW I REZOLUCJA

Dyskusję zreasumował tow. Jankowski, mówiąc o nowych zadaniach związków zawodowych, po czym dokonano wyboru pow. Rady ZZ. W skład prezydium weszli tow. tow. Słazak — przewodniczący, Zesławski — sekretarz, Duda — wiceprzewodniczący i Skorecki — skarbnik. Poza tym w Radzie reprezentowani są również kolejarze, stocznioy, marynarze i wiele innych związków.

W rezolucji delegaci zwrótkowi potępił terror sądowy w USA, skierowany przeciwko przywódcom Partii Komunistycznej, domagając się ich uwolnienia. Dalszą częścią rezolucji potępiono odstęstwo C. F. I. O. i holenderskich związków zawodowych.

Po konferencji Wojewódzkiej i dokonaniu wyboru Okręgowej Komisji Związków Zawodowych odbyły się dnia 21 bm. w całym województwie zebrania wyborcze do Pow. Rad Związków Zawodowych. Wygłoszone referaty zaznają aktywistów związkowych z najistotniejszymi zadaniami Związków Zawodowych, a dyskusje pozwoliły na stwierdzenie wielu istniejących dotychczas niedociągnięć i błędów w pracy Pow. Rad Związków Zawodowych.

W ELBLĄGU

Narada Zw. Zawodowych w Elblągu zgromadziła ok. 300 aktywistów związkowych. Przybyli oni tutaj, aby wspólnie radzić, jak osiągnąć większą wydajność pracy.

Obrady zajął przewodniczący Powiatowej Rady tow. Zenowicz, podkreślając znaczenie Związków Zawodowych dla podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego świata

pracy. Referat polityczny wygłosił i sekretarz PZPR tow. Góral. Następnie tow. Wierzbicki z KCZZ omówił znaczenia związków zawodowych w życiu ekonomicznym i politycznym kraju oraz dotychczasowe niedociągnięcia w dziedzinie organizacji współzawodnictwa pracy na wsi.

Tow. Kaczmarek z zakładów Budowy Maszyn mówił n. t. sagadnienia

współzawodnictwa pracy. Akcja ta objęła w Zakładach Budowy Maszyn ponad 1000 osób, ale niekiedy nie jest należycie doceniana. Nie zapewniono robotnikom właściwych warunków dla rozwoju spraw kulturalno-oświatowych. Dotychczas brak lokalu świetlicowego.

Tow. Kawecki omówił trudności w pracy robotników Państwowego Zarządu Wodnego. Współzawodnictwo pracy nie rozwija się właści-

wie ze względu na niezbyt harmonijną współpracę Rady Zakładowej z dyrekcją.

O współpracy pomiędzy miastem i wsią mówił tow. Grzylewski.

Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu nastąpił wybór nowych władz Pow. Rady Związków Zaw.

W skład nowego zarządu weszli: Zenowicz, Wierzbicki, Dąbrowski, Kamiński, Pękalska, Malczewski i Jurkiewicz.

W STAROGARDZIE

W walnym zebraniu Pow. Rady Zw. Zaw. w Starogardzie wzięło udział 78 przedstawicieli, reprezentujących świat pracy pow. Starogardzkiego. Na przewodniczącego zebrania powołano tow. Jezewskiego, przewodnika pracy Zakładów Kosownicznych.

Przedstawiciel KCZZ tow. Kuźma zapoznał zebranych z dokonaną ostatnio reformą plac. Działalność PRZZ omówił tow. Biliński, po czym udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi i dokonano wyboru Pow. Rady.

Uchwalił Kongres Zjednoczeniowego bratniej partii robotniczych dotyczyły każdego obywatela, a przede wszystkim każdego związkowca. W trosce o poprawę bytu klasy pracującej przeprowadzono reformę plac. Dotychczas robotnik nie wiedział właściwie, jakie pobiera wynagrodzenie. Placa zasadnicza była bowiem niejednokrotnie niższa od dodatków. W zakładach przemysłowych różne były stawki dla pracowników wykonywujących te same czynności. Taki system był dla wielu robotników krzywdzący. Dlatego też reforma plac przeprowadzona została pod hasłem „równa praca — równa płaca”. W nowym systemie plac znacznej zmianie uległy dotychczasowe normy, obliczone w wielu wypadkach bardzo powierzchownie. Specjalny dodatek do uposażenia zrównoważył podwyżki cen za światło, gaz itp. Od stałego wzrostu oraz dalszej poprawy jakości produkcji,

zależy poziom egzystencji robotnika.

Oczywiście wszyscy pracownicy nie mogą otrzymać równego uposażenia. Na różnicę wpływają kwalifikacje i wartość społeczna wkładu pracy. Miernikiem jest ilość i jakość pracy. Wynagrodzenie stanie się teraz zachętą do podnoszenia kwalifikacji i wydajności.

Unormowana została płaca uczniów zatrudnionych w zakładach przemysłowych, których dotychczas traktowano po macoszemu.

Związki Zawodowe Pow. Starogardzkiego zrzeszają ok. 8000 członków skupionych w 165 zakładach pracy, lecz związkowcy wykazują naogół małe zainteresowania pracą społeczną.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady złożył przewodniczący tow. Biliński. Podkreślono brak ściślejszego powiązania pracy Związków Zawodowych z władzami partyjnymi oraz fakt, że plenum Rady nie wywiązało się ze swoich obowiązków. Brak było kontaktu Rady z masami robotniczymi. Członkowie plenum dzieląc nieraz kilka funkcji spędzali czas na różnych konferencjach nie informując robotników o zapadłych uchwałach. Zebrani delegaci wykazali dążenie do zmiany tego stanu rzeczy w najbliższej przyszłości, co wyraziło się przez wybór nowych członków do plenum PRZZ. Powołano młodych i chętnych pracowników oraz aktywnych członków dawnego plenum, (lem)

W MALBORKU

Zebranie wyborcze Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Malborku zajął dotychczasowy przewodniczący tow. inż. Hawrot. Referat „Rola Zw. Zaw. w dzisiejszej rzeczywistości” wygłosił przedstawiciel OKZZ tow. Kawka. Ze złożonych sprawozdań z działalności Pow. Rady Zw. Zaw. wynikało, że ilość członków Zw. Zaw. w roku 1948 wzrosła z 3936 na 4486. Dużą aktywność przejawiały Związki Zaw. kolejarzy, cukrowników i pracowników budowlanych. Powiatowa Rada Zw. Zawodowych interweniowała skutecznie w 137 wypadkach. Zorga nizowano 6 świetlic przy zakładach pracy. W ramach Czynu Kongresowego otwarto świetlicę Pow. Rady Zw. Zaw. Poważne wyniki we współ-

zawodnictwie pracy osiągnięto w cukrownictwie i kolejnictwie.

W planie przyszłej pracy przewiduje się powiększenia opieki nad warunkami pracy robotnika, kontrolę zakładów pracy, rozszerzenie działalności kulturalno-oświatowej i wzmoczenie czujności Zw. Zaw. w walce ze szkodnictwem gospodarczym.

Po sprawozdaniu wywiązała się obszerna dyskusja, w której wskazano na błędy i niedociągnięcia w dotychczasowej działalności PRZZ, wysuwając zarazem wnioski o dalszej pracy.

Po dyskusji odbyły się wybory. Prezydium Pow. Rady Zw. Zaw. na rok 1949 ukształtowało się w składzie tow. tow.: Hawrot, Sobociński, Uładziński, Pastuszko, Brzeziński.

W KWIDZYNIE

W sali Konferencyjnej Pow. Rady Związków Zawodowych w Kwidzynie odbyło się Zebranie aktywistów Związkowego pow. kwidzyńskiego. Z ramienia OKZZ udział w Zebraniu brał tow. Leitgeber. Referat polityczny wygłosił tow. Perun — I sekretarz Kom. Pow. PZPR. I óry nakreślił dorobek Kongresu Zjednoczeniowego i naświetlił rolę Związków Zawodowych. Jak wynikało ze sprawozdania tow. Gałazki, Związki Zawodowe na terenie powiatu w 13 Związków branżowych zrzeszają 4207 członków, w tym 3020 mężczyzn, 992 ko-

biety i 195 młodzieży. Dotychczas nie doceniano akcji wczasów. W roku ub. skorzystało z nich zaledwie 72 osoby.

W dyskusji tow. Maziuk, robotnik elektrowni stwierdził, między in., że robotnicy kwidzyńscy są zadowoleni z nowej reformy plac.

W wyniku wyborów do Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Kwidzynie weszli: Czerwiniak (ZNP), Grot, robotnik TOR, Kotulski, Maziuk, Paczkowski, Szatkowski, Tyniecki, Waszkiewicz, Zoryj i Zehrowska.

W TCZEWIE

Delegaci 28-u Związków Zawodowych istniejących na terenie powiatu tczewskiego dokonali wyboru nowej Pow. Rady Związków Zawodowych.

W dyskusji jaka wywiązała się po referacie delegata OKZZ tow. Mydlarza na temat nowej roli Związków, stwierdzono, że Związki Zaw. powiatu tczewskiego nie potrafiły wychować sobie poważniejszego aktywizmu związkowego, jak również należycie nie wywiązały z zadań, które im zostały powierzone. Uchwalono, że przyszła Rada Zw. Zaw. musi ze szczególną uwagą wzmocnić

swą pracę w tym kierunku. Po przyjęciu sprawozdania, złożył tegoż przez dotychczasowego sekretarza tow. Wodzyńskiego przystąpiło do wyboru nowych władz, w których skład weszło 16 przedstawicieli poszczególnych Związków Zawodowych. Na przewodniczącą wybrano tow. Nadzikowskiego Alfonsa ze Zw. Zaw. Metalowców, na zastępcę tow. Piskarczyka Andrzeja — Zw. Zaw. Kolejarzy, na sekretarza tow. Wodzyńskiego Stanisława ze Zw. Prac. Społecznych, a na skarbnika tow. Komorowski Stanisława — Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych.

Żywe są słowa Wieszcza

W 150-tą rocznicę urodzin Adama Mickiewicza

„Położenie Europy jest tego rodzaju, iż niepodobniestwem jest na przyszłość, by jakiś naród mógł w odosobnieniu od innych kroczyć po drodze postępu, jeśli nie chce sam siebie narazić na zgubę i przez to zaszkodzić sprawie ogólnej.

Wrogowie ludu w Europie nie przestali działać solidarnie; na każdym kroku czynem stwierdzają tę solidarność. Świadomi więcej, niż ktokolwiek inny, swych wspólnych niebezpieczeństw, związali się oni z sobą, jak nigdy przedtem. Taktyka ich polega na tym, żeby używać wszystkich swych sił rządowych przeciwko każdej narodowości, wyzwalając się z osobna, i zganiając w ten sposób jedną po drugiej i jedną przez drugą. Ich plany, od dawna ułożone, wychodzą na jaw dopiero w wykonaniu; opierają się zaś one na dokładnych danych, według których obliczono wszystkie egoistyczne interesy rządów jakoteż i jednostek, na nie wpływających, i oceniono stopień ambicji, jako pobudki działania przyszłoczącej im wszystkim”.

(Trybuna Ludów z dnia 14. marca 1949)

Reforma podatku od wynagrodzeń zmniejsza obciążenie podatkowe ludzi pracy

Przeprowadzona ostatnio reforma podatkowa obejmuje również podatki od wynagrodzeń — dziedzinę obchodzącą bezpośrednio najszersze rzesze ludności pracującej. Projekt ustawy o reformie opodatkowania wynagrodzeń wniesiony został ostatnio pod obrady Sejmu.

Projekt reformy przewiduje znaczne uproszczenie techniki obliczania podatku, co wobec jego powszechności ma wielkie znaczenie i z punktu widzenia oszczędności oraz racjonalizacji pracy.

Nowelizacja podatku od wynagrodzeń poszła w kilku kierunkach, a mianowicie:

objęcia podatkiem od wynagrodzeń większej grupy podatników — członków rodzin, utrzymywanych z pracy najemnej;

podniesienia kwoty wolnej od podatku i wprowadzenia nowej skali dostosowanej do nowego systemu plac;

uproszczenia systemu obliczania podatku oraz zachowania dotychczasowych ulg.

Należy podkreślić, że jednym z elementów uproszczenia podatku jest uchylenie dotychczasowych zwolnień od opodatkowania tych pracowników państwowych, którzy z tego zwolnienia korzystali. Nowe płace mieszczą w sobie również i ekwiwalent za obciążający ich podatek od wynagrodzeń.

Nowe przepisy zamiast dotychczasowego sposobu przeliczania wynagrodzenia w skali rocznej dla ustalenia właściwej stopy podatku wprowadzają w zamian skalę: miesięczną, tygodniową i dzienną, co stanowi znaczne uproszczenie w obliczaniu, a w rezultacie oszczędność pracy.

Jeżeli chodzi o wysokość opodatkowania, to podniesiona została najwyższa kwota wolna od podatku z dotychczasowych 9 tys. zł. do 13 tys. zł. miesięcznie.

Wysokość opodatkowania wynosić będzie od 0,75 proc. przy wynagrodzeniu 13.000—14.000 zł miesięcznie wzrastając progresywnie do 23 proc. przy wynagrodzeniu 100.000 zł miesięcznie. Nadwyżka wynagrodzenia ponad 100.000 zł miesięcznie opodatkowana będzie w wysokości 30 proc.

Reforma przewiduje znaczną obniżkę obciążenia podatkowego. Tak więc np. pracownik zarabiający dotychczas 15.000 miesięcznie płacił tytułem podatku od wynagrodzeń 4 proc., to jest 600 zł, obecnie zaś zapłaci od tego samego wynagrodzenia tylko 1 proc., czyli 150 zł.

U pracownika więcej zarabiającego obniżka podatku, jakkolwiek

nie tak znaczna, będzie jednak również dość poważna. Tak więc pracownik zarabiający 30.000 zł miesięcznie zamiast dotychczasowych 10 proc., tj. 3.000 zł, zapłaci 8 proc., tj. 2.400 zł.

Skala podatkowa od wynagrodzeń z okresem wypłaty miesięcznym

Wynagrodzenia w zł. ponad	Stopa % do
13.000	14.000 0,75
14.000	15.000 1
15.000	17.000 2
17.000	19.000 3
19.000	21.000 4
21.000	23.000 5
23.000	25.000 6
25.000	28.000 7
28.000	31.000 8
31.000	34.000 9
34.000	38.000 11
38.000	42.000 13
42.000	50.000 15
50.000	60.000 17
60.000	70.000 19
70.000	80.000 21
80.000	100.000 23

Wyrazem dalszego uproszczenia sposobu obliczania podatku jest projektowane zniesienie dotychczasowej „kumulacji”. Zgodnie z projektem — pracownik, który posiada kilku pracodawców wypłacających wynagrodzenie opłaca według skali zasadniczej tylko jedno z tych wynagrodzeń, a od pozostałych płać podatek podwyższony o 50 proc. Podkreślić trzeba również, że podatnikowi przysługują prawo wyboru wynagrodzenia, które będzie obciążone zwykłą 50 proc.

Nowe przepisy zachowują w pełni dotychczasowe ulgi, a więc m. in. zniżki rodzinne, ulgowe opodatkowanie pracowników sezonowych w formie obniżki podatku o jedną trzecią oraz ulgi dla pracowników w wysokości do 30 proc. należnego podatku.

Wraz z reformą podatku przewiduje się również pewne zmiany w ustawie o obowiązku społecznego oszczędzania.

Przewiduje się wprowadzenie zasady obliczania stawek oszczędnościowych według skali dla poszczególnych okresów wypłaty (tak jak w podatku od wynagrodzeń), tj. miesięcznego, tygodniowego i dziennego, przy czym najwyższa kwota wolna od obowiązku oszczędzania podniesiona zostaje do 30 tys. zł. miesięcznie (z dotychczasowych 20 tys. miesięcznie).

Stawki oszczędnościowe wynosić będą 1 proc. przy wynagrodzeniach do 42.000 zł mies., 2 proc. przy wynagrodzeniach od 42.000 do 60.000 zł mies. i 3 proc. przy wynagrodzeniach ponad 60.000 zł miesięcznie.

CZYTAJCIE I PRENUMERUJCIE PRASĘ Z.S.R.R.

Zamówienia prenumeraty przyjmuje:

w Gdańsku — RSW „Prasa”, ul. Koszniczów Gdynskich 11

w Sopocie — RSW „Prasa”, ul. Marsz. Stałina 763

w Gdyni — RSW „Prasa”, ul. Świętojańska 66

GŁOS SPORTOWY

KWIAT AZALII

Przed meczem
gimnastycznym
z Czechosłowacją

WARSZAWA. Reprezentacja gimnastyczna Czechosłowacji na mecz międzypaństwowy z Polską przyjeżdża do Warszawy 23 bm. w godzinach popołudniowych. Zespół czeski ma przyjechać w swym najsilniejszym składzie, który przedstawia się następująco: Benetka, Rużycka, Hruby, Matlocha, Lylo, Houdek, Sotornik, Wirth. Ogółem ekipa czeska składać się będzie z 12-tu osób. Oprócz zawodników przybędą: prezes czeskiego „Sokoła” Penninger, sędziowie: Pech i Dudek oraz jako kierownik—Nowotny. Goście czescy zamieszkają w Akademii WF na Bielanych.

Zawody rozpoczyna się w dniu 30 bm. w Akademii w 10 godz. 10-tej. Rozegrane tam zostaną dwie konkurencje: skoki i koń. Pozostałe konkurencje odbędą się w sali Polskiej YMCA. Początek zawodów o godz. 18-tej. W drodze powrotnej do kraju drużyna czeska wystąpi z pokazem gimnastycznym w Katowicach w dniu 1 lutego.

Z POBYTU PIĘŚCIARZY FIŃSKICH W ZSRR

MOSKWA. Po dwóch występach w Moskwie, które zakończyły się ich podwójną porażką, pięściarze fińscy udają się następnie do Leningradu, gdzie rozegrają ostatni mecz na terenie ZSRR. Spotkanie to odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Przed wyjazdem do Leningradu wiceprezydent Robotniczego Związku Sportowego Finlandii — Enne udzielił wywiadu przedstawicielowi TASS'a, w którym, nawiązując do

rozegranych spotkań, powiedział, że na usprawiedliwienie swych obu porażek mają Finowie fakt, iż zawodnicy radzieccy byli bezsprzecznie najsilniejszą drużyną z jaką dotychczas walczyła reprezentacja robotnicza Finlandii. Pięściarze radzieccy zademonstrowali wielką bojowość i niezwykle szybkie tempo walki. Szczególnie wysoką klasę wykazali Szerbakow i Koroliew, w walce z którymi pięściarze fińscy nie mogli „przetrzymać” nawet jednej rundy. Ponadto wyróżnili się również Kniatiew i Stepanow.

Mimo wielu sukcesów, Finlandia nie może się poszczycić jeszcze takimi osiągnięciami w dziedzinie wychowania fizycznego, jak Związek Radziecki, gdzie sport stał się rzeczywście powszechny; jest to możliwe tylko w ustroju socjalistycznym.

Tygodniowy plan zajęć Miejsk. Ośrodka WF w Gdańsku

Poniedziałek
godz.
16,00—17,30 Piłka ręczna mężczyzn
Ośrodek W. F.
17,30—19,00 Lekkoatletyka mężczyzn
Ośrodek W. F.
19,00—20,30 Gimnastyka kobiet Ośrodek W. F.
20,30—22,00 Gimnastyka mężczyzn Ośrodek W. F.
Ciełkoatletyka

Wtorek
godz.
16,00—17,30 Lekkoatletyka SKS „Zryw”
17,30—19,00 Piłka ręczna kobiet Ośrodek W. F.
19,00—20,30 Piłka ręczna SKS „Zryw”
20,30—22,00 Piłka ręczna ZZK „Gdańsk”

Środa
godz.
16,00—17,30 Piłka ręczna mężczyzn Ośrodek W. F.
17,30—19,00 Piłka ręczna mężczyzn Ośrodek W. F.
19,00—20,30 Lekkoatletyka kobiet Ośrodek W. F.
20,30—22,00 Lekkoatletyka mężczyzn Ośrodek W. F.
Czwartek
godz.
16,00—17,30 Lekkoatletyka „Zryw”

17,30—19,00 Gimnastyka kobiet Ośrodek W. F.
19,00—20,30 Gimnastyka mężczyzn Ośrodek W. F.
Ciełkoatletyka
20,30—22,00 Piłka ręczna SKS „Zryw”
Piątek
godz.
16,00—17,30 Piłka ręczna kobiet Ośrodek W. F.
17,30—19,00 Lekkoatletyka kobiet Ośrodek W. F.
19,00—20,30 Lekkoatletyka mężczyzn Ośrodek W. F.
20,30—22,00 Piłka ręczna ZZK „Gdańsk”

Filmy najbliższych tygodni

„Express Moskwa—Ocean Spokojny” - „Ostatni Tabor” - „Sepy”
„Eksperyment dr. Ehrlicha” - „Renegat”

W CIĄGU stycznia i w pierwszych dniach lutego według zapowiedzi „Filmu Polskiego” wejść na nasze ekrany kilka wartościowych filmów produkcji radzieckiej, jeden film czeski, jeden angielski i jeden amerykański.

Filmem różnorodnych plenerów jest komedia muzyczna, znanego radzieckiego reżysera J. Rajzman na pt. „Express Moskwa—Ocean Spokojny”. Jak już sam tytuł mówi przed oczyma widzów rozwinie ona pasmo widoków rozległej ziemi radzieckiej, tajgi syberyjskiej, rozlewnych rzek, płynących w czysty odwiecznych borów, wśród których z trudu człowieka wyrastają nowe miasta przemysłowe. Aby uprzyjemnić widzowi bardziej dokładne rozejrzenie się w różnorodnych ośrodkach reżyser w pomysłowy sposób zachęca bohaterów filmu — młodego oficera marynarki wojennej i uroczą dziewczynę — do odbycia dalekiej podróży rozmaitymi środkami lokomocji. Kalendarz przygod rozwija się na tle życia radzieckiej prowincji, widz poznaje „dzień powszedni” ludzi radzieckich — mieszkańców prowincji, miast i kolchozów. Film został wykonany w barwach naturalnych i wchodzi na nasze ekrany w wersji polskiej.

Rolę główną powierzono: młodej artystce, adeptce Wyższej Szkoły Filmowej w Moskwie, Lidii Drownowskiej i Leonidowi Galisowi.

Oprawę muzyczną tej komedii pogodził, bezpretensjonalnej, a jednocześnie pozwalającej w ciągu dwóch godzin odbyć w sali kinowej daleką podróż aż do Władystoku, opracował

znany kompozytor T. Chrennikow.

UZUPEŁNI nasze wiadomości krajoznawcze o Zw. Radzieckim, a jednocześnie nauczy nas nieco historii, inny film, nakręcony przez Wytwórnię Filmową w Tbilisi (stolica Gruzji) pt.: „Guramiszwili”. — Jest to opowieść o życiu i czynach poety gruzińskiego, Daniela Guramiszwili, który żył w początkach XVIII wieku. Poeta władał nie tylko piórem, lecz i mieczem, a sława jego walki o wolność ludu gruzińskiego trwa na Kaukazie po dziś dzień na równi ze sławą poetek.

Ten ciekawy film, znanymi widzom z obyczajami, bohaterstwem i fragmentem historii na rodzie gruzińskiego oraz z pięknem gór kaukaskich.

NASTĘPNYM filmem radzieckim, który ukaże się w najbliższym czasie na naszych ekranach jest „Ostatni Tabor”, wykonany przez reżyserską spółkę: E. Sziujdera i M. Goldblata. Film wyprodukowany jeszcze w 1935 r. zawiera ciekawą tematykę społeczną — jak koczownicze plemię cyganów — przeistacza się w osiadłych na ziemi rolników. Ciekawa fabuła urozmaica pełen dramatycznego napięcia konflikt między odwiecznym obyczajem a nowymi formami życia, konflikt klasowy między cygańską biedotą, a jej bogatymi zwierzchnikami.

Dramatyczna treść obrazu została opowiedziana w żywy sposób, rzucana na szeroki plener, urozmaicona charakterystycznymi scenami obyczajowymi. Grają w filmie aktorzy — cyganie, członkowie pierwszego na świecie teatru cygańskiego „Romen” w Moskwie.

Trzy filmy radzieckie — trzy odmienne tematy, trzy różne środowiska narodowe, a w każdym z nich pochwała życia — przepływającego nurtem szlachetnych dażeń do piękna, wolności i pracy.

PODOBNY życiowy optymizm, ożywiający kinematografię radziecką, wyraża również film czeski „Sepy”, reżyserii V. Gajera. „Sepami” są ludzie starego porządku, ludzie epoki, która bezpowrotnie przemija. Interesująca intriga filmowa, ilustrująca znikanie tego świata na rzecz nowego porządku społecznego, rozwija się wokół sprawy budowy nowego mostu, potrzebnego dla usprawnienia ruchu w pewnym mieście prowincjonalnym. Na przeszkodzie temu zamierzeniu stoi egoizm ludzi. Ale egoizm zostaje przezwyciężony, bo weszliśmy w czas, w których dobro społeczne staje się miernikiem wartości czynów ludzi i zbiorowości.

Film „Sepy” jest cenną pozycją w dorobku powojennej kinematografii czechosłowackiej, która, realizując zasady realizmu socjalistycznego, „bierze” tematy z życia, z jego problematyki aktualnej nie tylko w znaczeniu zdarzeniowym, ale i w sensie ideologicznym.

Wartość artystyczną filmu nadaje mu nadto doskonała gra ze sobą, w którym wyróżnia się przede wszystkim L. H. Struua, oraz staranny montaż i dobra w znaczeniu wyrażenia filmowej treści obrazu — fotografia.

FILMEM do dużej wartości społecznej jest również film produkcji amerykańskiej, przedwojennej, „Eksperyment dr. Ehrlicha”, w którym zobaczymy świetnego amerykańskiego postępowego artystę,

Edwarda Robinsona. Twórcą filmu jest reż. William Dieterle, autor głośnych filmów z życia wybitnych postaci, jak: „Pasteur”, „Życie Emila Zoli” itd. Omawiany przez nas film obrazuje walkę, jaką musiał stoczyć słynny lekarz wiedeński dr. Ehrlich, — wynalazca leku przeciw kile oznaczonego numerem 606 — z egoizmem, a nawet przesadami rasowymi współczesnego mu świata medycznego.

Film Dieterle'go wstrząsa sumieniami, ukazuje bowiem poświęcenie i ciche bohaterstwo człowieka, który miał przeciw sobie potężnych wrogów w walce o zdrowie ludzkości. Takiego filmu, nakręconego w czasach Roosevelta, nie można było spodziewać się już dziś od Ameryki Trumana.

CHARAKTERYSTYCZNĄ tematyką społeczną wyróżnia się również film produkcji angielskiej (wytwórnia Ranka) — „Renegat”. Jest to film o działaniu robotniczym, który zdradził swą klasę społeczną. Film tym bardziej frapujący, że oparty na biografii Mac Donalda przez wiele lat premiera Wielkiej Brytanii z ramienia Partii Pracy. Wbrew oczywistym intencjom autorów filmu ułatwia on zrozumienie aktualnego stanowiska Partii Pracy, która wyrzekła się już dawno walki o dobro klasy robotniczej.

Kariera bohatera filmu, która jest zdradą ideałów młodości i jego środowiska, została przedstawiona bardzo interesująco, a pogłębiona doskonałą grą Michaela Redgrave. Film powinni zobaczyć wszyscy.

Ludomir Rubach.



Przy ul. Nowy Świat nr 15—17 podczas robót budowlanych odkryto na głębokości 6 mtr. studnię z XVII wieku. Z namalu gruzeł wydobyto piękną ceramikę renesansową i inne przedmioty o dużej wartości archeologicznej.

Na zdjęciu monter Roman Wiśniewski, który odkrył studnię.

Ilia Erenburg
BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz

(96)

Wreszcie dostał przydział. Batalion saperów formował się w małym mieście nadwołżańskim. Wydawało się, że tu jeszcze nie doszły pomruki dalekiej burzy. Handlowano miodem, jabłkami, śmietaną, pytlowano na sposób pokojowy. Ten spokój jeszcze bardziej działał na Sergiusza w sensie drażniącym. Po ćwiczeniach nękało go strapienie, nie mógł ani czytać, ani rozmawiać z kolegami. Dawniej wesoły i towarzyski, teraz zamknął się w sobie. Komunikaty były coraz straszniejsze, coraz okropniejsze. Przerwanie się ku Moskwie... Niemcy w Odesie... W Char kowie... W Donbasie... Na Krymie... Sergiusz chciwie patrzył na mapę, jakby pragnął wyczytać z niej odpowiedź — co się stało?...

Kiedys kolega jego rzekł:

— A jednak — co za krzepa!... Ot, byłeś we Francji, jak było tam?

— Nie wiem, wyjechałem stamtąd przed wojną.

Później wyrzucił sobie swoje zwątpienie. Żeby choć przedrzeć wysłali na front! Najgorsze, kiedy się patrzy z boku...

Udało mu się: w przejeździe zobaczył Moskwę. Padał mokry śnieg, dzień był szary, zamglony. Ostro stuknęły po bruku kroki oficerskich patroli, ostro spoglądały dziewczyny w watawnych kurtkach. Ulice były poprzecinane barykadami, schronami, bunkrami. Sergiusz szedł i mgliście się uśmiechał: nie ufał się im z Moskwą!

*) Donbas — w skrócie „donieckiej basieja”, czyli donieckie zagłębie węglowe.

Na Czerwonym placu zobaczył Stalina. Stoi w szyneli, w czapce, a przecież — zimno... Był opanowany i spokojnie oświadczył: „Niemcy muszą pęknąć”...

Sergiusz przypomniał sobie swoje znękanie i zrobiło mu się wstyd. Francja?... Ale przecież wszyscy tam się rozbiegli — od prezydenta republiki zaczynając, a na dowódcach kończąc, wszystko rozlało się kompletnie. A Stalin tkwi u siebie. No i rewię urządzono, jak corocznie. Czyż to nie jest najlepsza odpowiedź? Naturalnie, tamci posiadają dużo czołgów. Ale człowiek jest w możności wysadzić czołg, zbudować czołg. A ludzie są tu.

Później, na froncie, opowiadał wielokrotnie: „Tak, tak, stał na trybunie. W każdym odezwaniu czuje się mocne przekonanie. W Moskwie jest jak na froncie, kononada, bombardują. Już to jedno, że jest tam Stalin, wystarcza. Nigdy nie wezmą Moskwy, nigdy!”...

Dawniej często myślał: dlaczego nie jestem pancernikiem, albo artylerzystą, jak Wasylek? Nawet w piechocie jest lepiej... Czytać, jak inni idą w ogień, miazdzą wroga, a samemu kuśtykać na tyłach, przetrzucać mosty i zakładać miny... To nie ambicja mówić przez niego, to była romantyczność — nie na darmo powierzała mu swoją duszę Nina Georgiewna.

I oto jest na froncie. Leży przed nim mapa: jest o wiele większa, niż tamta, na którą patrzył miesiąc temu, nie ma tu ani Krymu, ani Leningradu, główne miasto — to Naro-Fominsk, zaznaczono na niej każdy pagórek i każdy z tych pagórków jest dla niego teraz ważniejszy, niż wszystkie komunikaty. Jeden raz tylko, patrząc na mapę, Sergiusz pomyślał: niech by ich diabli wzięli, przecież to obszar podmoskiewski, letniska — ot dokąd zaszli!... Ale od razu zajęła go w tym terenie idealna linia obronna... Na wielkie strapienie jest środek niezawodny: wytężona praca, codzienne, cogodzinne napięcie, życie z jego detalami. Sergiusz pojmował, że w jego zajęciu rzecz główną jest cierpliwość; w chwili szczerości oświadczył swojemu komisarzowi Zoninowi: „Mrówki jesteście, prawdziwe mrówki. Inni latają, jadą, a my pełzamy. I pręciaki i mrów

cze kopce... Pożyteczne dla wojny, ale dla teatru — na nic, sztuki o tym nikt nie napisze. A dla nas obu? Paskudnie, ale cokolwiek się powie, porywające to jednak jest...”

Stał się weselszy, w wolnych godzinach długo gwarzył z kolegami; zaczął się upodobać do dawnego Sergiusza; tylko oczy jego uległy zmianie — patrzyły surowiej, spokojniej; zauważył to przy gołeniu; zabawne, do jakiego stopnia zestarzał się!...

Listy jego do Waluni były przepełnione czułością, ale Walunia pamiętała chłód pożegnania i wydawało się jej, że listom czegoś brakuje: żaru miłosnego, namiętności.

Wojna wydawała się Sergiuszowi sprawą groźną, ciężką. Śniegu było dużo, nie do przejścia, a przecież często szło się na przełaj przez pole. Mróz brał coraz silniejszy; wszyscy cieszyli się z tego — dobrze tak Niemcom! Ale nocowanie w lesie było rzeczą ciężką; wydawało się, że mróz dochodzi do serca, powstrzymuje oddech. Stwardniałe kołuchy wydawały się pancierzem. Wychodzące z ust słowa zamieniały się w zawieszoną parę, która wolno i opornie unosiła się ku nisko wiszącym obłokom, podobnym do warstwy starej waty. Pełzali w śniegu, zapadali się w zaspach. Palce nie chciały się zginać. Obok dróg poniewierali się szkielety popalonych samechodów, trupy koni. Żołnierze szli gęsio. Przelatywała nad nimi kopia wywiadowcza „rama”, potem szły „junkersy”, „messery”, „fokki”; na oparzonej śniegu pozostawały czarne plamy i mikroskopijne leje — krew zastęgała szybko. Szli milcząc, nie śpiewali, nie wiele mówili. Niby robotnicy skomplikowanego warsztatu — nadrywali się artylerzyści. Żołnierze łączności pod ogniem ustawiali przewody drutowe. Zachrypnięte dziewczęta powtarzały bezsensowne wyrazy: „re-zeda”, „kometa”. Sergiusz wstąpił na chwilę do sanitarnego batalionu; chirurg, cały opryskany krwią, krzyknął: „nie wolno”; odpływał on nogi, otwierał brzuch; niesiono jednego po drugim; dopiero co wyciągnął ośłamek bomby z pachwiny kierowcy, który wioził konserwy.

C. d. n.